

Parlamentarzyści peruwiańscy zakończyli wizytę w Polsce

WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie Prezydium Sejmu przebywała w Polsce delegacja oficjalna wizyta delegacji Kongresu Narodowego Republiki Peru z przewodniczącym Izby Deputowanych — Dagoberto Lainez — Vadonovicem. Goście odbyli szereg spotkań z przedstawicielami władz polskich.

16 bm. delegację przyjął minister Spraw Zagranicznych Stefan Olszowski, który przedstawił główne kierunki działalności PRL na forum międzynarodowym. Omówiono również stan stosunków dwustronnych i perspektywy rozwoju wszechstronnej współpracy między Polską i Peru.

Podczas pobytu w Polsce parlamentarzyści Peru odbyli także spotkania z ministrem Handlu Zagranicznego — Tadeuszem Nestorowiczem i I zastępcą ministra — kierownikiem Urzędu Gospodarki Morskiej — Ryszardem Pospieszynskim.

W trakcie rozmów oceniono, że oba kraje mają możliwość i warunki do intensyfikacji i wzbogacenia wymiany handlowej. Akcentowano, że komplementarny, wzajemnie uzupełniający się charakter gospodarki obu krajów i ich potencjały ekonomiczne stwarzają możliwości stałego rozszerzania współpracy gospodarczej. Podkreślano wagę utrzymania do trwałego poziomu współpracy w dziedzinie górnictwa i rybołówstwa. Współpraca w tej ostatniej dziedzinie ma już wieloletnią tradycję, a jej obustronnie korzystnym rozwojem zainteresowani są rybacy obu krajów.

W spotkaniach uczestniczyli ambasador Peru — dr Isor Velazquez Rodriguez.

Ostatnie przygotowania do produkcji nowego ciągnika

WARSZAWA (PAP) — W nowej hali montażu ciągnika licencyjnego ZFI „Ursus” trwają ostatnie przygotowania do rozpoczęcia seryjnej produkcji ciągnika MF-255. Zgromadzone niezbędne zapasy części, podzespołów i detali pochodzących od kooperantów i wytwarzanych przez inne zakłady zrzeczenia przemysłu ciągnikowego. Ostatnie próby przechodzą zainstalowane urządzenia technologiczne linii montażowej polskiego Fergusona.

Dobiegają więc końca blisko 10-letnie przygotowania do rozpoczęcia wdrażania licencji na ciągnik Massey-Ferguson-Perkins. Gdy 12 września 1974 r. podpisywano w Londynie umowę licencyjną nie przewidywano, że już wkrótce nadejdą zlecające dla inwestycji. Wielkie koszty z nią związane, w tym dewizowe, w sytuacji narastającego kryzysu spowodowały nawet przejściowe wstrzymanie prac przy wznoszeniu obiektów Ursusa II i innych przedsięwzięć warunkujących rozpoczęcie produkcji.

O kontynuowaniu inwestycji zdecydowało w końcu niezapokojone zapotrzebowanie polskiego rolnictwa na nowoczesny sprzęt, oraz stosunkowo znaczne zmniejszenie kosztów w już zbudowanych obiektach.

Najwyższy na świecie

LONDYN (PAP) — Jak wynika z „księgi rekordów Guinnessa”, za najwyższego człowieka w świecie uważany jest 28-letni Pakistańczyk Muhammad Alam Czanna. Jego wzrost wynosi 251 centymetrów, zaś waga — 208 kg. Sam Czanna, który mieszka w Karaczi, dumny jest ze swego rekordu. Jednakże przynajmniej, że jego wzrost przysparza mu wiele kłopotów. Marzy on o ożenku z dziewczyną słusznego wzrostu.

Kampania antyindyjska w prasie amerykańskiej

DELHI (PAP) — Propaganda amerykańska rozpętała kolejną kampanię napadów na rząd Indii. Bezpodstawnym powodem były środki podjęte przez rząd Indii Gandhi w sprawie Dżammu i Kaszmiru.

pogoda

DZIŚ — zachmurzenie duże z okresami przejaśnień, miejscami przelotne opady deszczu; temperatura maks. 17-18 stop. C, min. 8-10 stop. C; wiatr umiarkowany z kierunku zachodniego.

JUTRO — na ogół bez opadów, temperatura bez istotnych zmian.

IMNIENINY — Eryka i Kamila. (Dor)

Posiedzenie Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR

WARSZAWA (PAP) — 17 bm. Biuro Polityczne KC PZPR, obradując w trzecim rocznym Nadzwyczajnym Zjeździe PZPR, zapoznało się z oceną stanu realizacji Jego uchwał. Stwierdzono, że przysięga na Zjeździe linia porozumienia, walki i socjalistycznej reform jest przez partię realizowana. Została ona roz-

winięta i skonkretyzowana w uchwałach szesnastu plenarnych posiedzeń Komitetu Centralnego oraz potwierdzona na Krajowej Konferencji Delegatów. Zadania, które wytyczył IX Zjazd są w znacznym stopniu wykonane lub zaawansowane.

Partia obroniła swą marksistowsko-leninowską tożs-

mość i umocniła robotniczy charakter. Przywrócone zostały leninowskie normy życia wewnątrzpartyjnego. Kształtuje się nowy sposób sprawowania przez partię przewodniej roli w społeczeństwie i kierowniczego w państwie.

Ciąg dalszy na str. 2

Z okazji 75 rocznicy urodzin życzenia W. Jaruzelskiego dla A. Gromyki

WARSZAWA (PAP) — Z okazji 75 rocznicy urodzin członka Biura Politycznego KC KPZR, I zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów i ministra Spraw Zagranicznych ZSRR Andrieja Gromyki, I sekretarz KC PZPR Wojciech Jaruzelski w liście przesłanym na jego ręce przekazał w imieniu Komitetu Cen-

tralnego PZPR, Rady Ministrów i własnym najserdeczniejsze pozdrowienia i najlepsze życzenia.

List stwierdza, że lata twórczej działalności Gromyki na wieloletniej odpowiedzialnej stanowiskach partyjnych i państwowych to okres wieloletniego sukcesu państwa radzieckiego i jego leninowskiej polityki zagranicznej. Polityka ta przyczyniła się do zachowania tego, co dla ludzkości najważniejsze — pokoju. Również i dziś, kiedy imperializm podjął bezprecedensowe działania na rzecz zmiany istniejącego układu sił i cofnięcia wstecz biegu historii, Związek Radziecki, wspólnie z innymi państwami wspólnoty socjalistycznej, stoi na straży pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Ciąg dalszy na str. 2



Jeden z plakatów na Lipcowe Święto.

CAF

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 169 (10 249)

Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 18.VII.1984 r.

A B

Cena 5 zł

Zielony boom mniejszy niż się spodziewano

■ Kończą się truskawki ■ Czas na porzeczki i agrest ■ Owoce schłodzone na eksport

INFORMACJA WŁASNA

Sezon owocowo-warzywny w pełni. Do sklepów i na stragany trafia na bieżąco świeży towar. Jego eksport w różnych formach, to spory zysk dewizowy, bowiem nasze wyroby cenią sobie lekki kontrahent z Zachodu. Czas jednak pomyśleć o sezonie jesienno-zimowym, kiedy będziemy musieli się zadawać jedynie przetworami owocowo-warzywnymi. Od tygodni przemysł przetwórczy pracuje na pełnych obrotach.

Spółdzielnia Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Dobrymowie wykonała dotychczas 25 ton kompotów truskawkowych i 45 ton pulpy. Około 65 ton tego owocu (schłodzonego) wysłano do RFN i Belgii. Od paru dni trwa przerób czarnej porzeczki, której 60 ton — również schłodzonej — wyeksportujemy. Na razie wykonuje się

niewielkie ilości kompotów z porzeczki i jagód. W lipcu i sierpniu planuje się wykonać 120 ton różnego rodzaju asortymentów min. ze śliwek i wiśni. O ile będzie pod dostatkiem surowca, na rynek powinno trafić 200 ton ogórków konserwowych. Ale na to trzeba jeszcze trochę poczekać.

Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Horlex” (dzonego) wysłano do RFN i Belgii. Od paru dni trwa przerób czarnej porzeczki, której 60 ton — również schłodzonej — wyeksportujemy. Na razie wykonuje się

Ciąg dalszy na str. 2



Premier Kampuczy w Moskwie

● MOSKWA — We wtorek przybył z oficjalną wizytą do Moskwy, na zaproszenie rządu radzieckiego, członek Biura Politycznego KC Ludowo-Republikańskiej Partii Kampuczy, premier Kampuczańskiej Republiki Ludowej, Chan Si.

M. Planinc w Bulgarii

● SOFIA — Przewodniczącą Związkuowej Rady Ludowej SFRJ MILKA PLANINC przybyła we wtorek z 3-dniową wizytą oficjalną do Bułgarii na zaproszenie premiera LRB GRISZY FILIPOWA. Głównymi tematami rozmów będą aktualna sytuacja międzynarodowa, zwłaszcza współpraca państw bałkańskich, oraz stosunki między Jugosławią i Bułgarią.

Rozmowy amerykańsko-nikaraguańskie

● WASHINGTON — W Atlancie, w stanie Georgia rozpoczęły się kolejne rozmowy amerykańsko-nikaraguańskie mające na celu polepszenie stosunków między obu państwami. Nikaraguę reprezentuje wicepremier Sprawy Zagranicznej, VICTOR HUGO TINOCO, a USA specjalny urzędnik prezydenta REAGANA do Ameryki Środkowej, HARRY SHLADDEMAN.

Rozmowy ograniczyły się do problemów proceduralnych, które umożliwiają kontynuowanie spotkań obu stron w przyszłości.

Tymczasem w USA przygotowuje się 35-stronowy dokument opracowany przez Departament Stanu i Ministerstwo Wojny, w którym oskarża się Nikaragwę o „ekspert reżimowy” do innych krajów Ameryki Środkowej.

Mówiąc o dochodzeniu ruchu ludowego do Polski Ludowej R. Malinowski podkreślił, że proces ten obejmował zarówno zbliżenie się chłopów i ich ruchu do naturalnego sojusznika, jakim jest klasa robotnicza, jak również uwzględnienie chłopiejskich aspiracji ekonomicznych i politycznych przez klasę robotniczą i jej partię.

Ponadto doświadczenia polityczne ruchu ludowego, wiele koncepcji społecznych i wychowawczych stanowiły element programu Polski Ludowej. Chłopi nie byli tylko biernymi obserwatorami wydarzeń. Jak wynika to z badań, stanowili dominującą grupę wśród organizatorów władzy ludowej i nie przypadkiem jest, że poległo ich najwięcej w jej obronie.

Zasadnicze znaczenie dla przyszłości ruchu ludowego w naszym państwie miało powstanie przed 35 laty Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Zjednoczenie zamykało bowiem w ruchu ludowym bardzo trudny okres przewrótów politycznych, które prowadziły do uznania zasad ustroju socjalistycznego. Trzeba przy tym przypomnieć, że idea sojuszu robotniczo-chłopskiego nie zrodziła się w ruchu ludowym.

Pierwsze lata po wyzwoleniu były z pewnością okresem niezwyklej skali osiągnięć w odbudowie, entuzjazmem pracy i nauki, wiarą w lepszą przyszłość, śmiałością rozwiązań modelowych. Niestety w latach 50-tych idea Polski Ludowej została wypaczona. Wyciągnięto z tego wnioski. Istota tego, co obecnie nowe polityce państwa, w stosunkach międzypartyjnych, w polityce agrarnej, jest powrót do źródeł Polski Ludowej.

Ciąg dalszy na str. 2

Za granicą o 40-leciu PRL

W zagranicznych środkach masowego przekazu pojawia się coraz więcej materiałów o Polsce, związanych z 40-leciem PRL.

Agencja prasowa Nowosti opublikowała artykuł swego komentatora politycznego, Władimira Nakariakowa pt. „Polska — nowa karta historii”. Autor, który wielokrotnie przebywał w naszym kra-

ju — pisze m.in.: 22 lipca naród polski uroczystie obchodzi 40-lecie utworzenia PRL — socjalistycznego państwa w centrum Europy. Nową kartę w historii tego kraju otworzył Manifest Polskiego Komitetu

Wyzwolenia Narodowego, który wytyczył drogę rozwoju Polski.

W Nakariakow stwierdza, że w okresie minionych 40 lat naród polski stworzył nowy, socjalistyczny kraj, który zajął trwały pozycję w gospodarce światowej. Autor pisze o osiągnięciach Polski w dziedzinie społecznej, o podniesieniu poziomu oświaty, o rozwoju nauki, techniki i kultury w naszym kraju.

Czechosłowacki dziennik „Rude Právo” zamieścił cykl korespondencji, opatrzonej wspólnym nadtytułem „40 lat budowy Polski Ludowej”. W pierwszym z nich, poświęconej południowo-wschodnim regionom Polski, Paweł Minarik i Zdenko Pavelka podkreślają, że region ten odgrywa obecnie ważną rolę w gospodarce naszego kraju.

Autorki wyliczają zlokalizowane w tej części Polski zakłady przemysłowe, zwracając uwagę, że kiedyś rejon ten był „najbiedniejszym w całej monarchii austro-węgierskiej”.

Zagraniczne agencje informacyjne poświęciły wiele uwagi apelowi Rady Krajowej PRON do Sejmu PRL o ogłoszenie amnestii dla tych, którzy dopuścili się przestępstw z powodów politycznych.

Jubileuszowa nagroda dla Siemiatycz

WARSZAWA (PAP) — Podsumowany został ogólnopolski konkurs o tytuł „Mistrza gospodarności” za rok 1983 oraz wyróżnienie w woj. łódzkim, Tomaszów Lubelski w woj. zamojskim, Siemiatycze w woj. białostockim i Brzozów w woj. krakowskim.

W trakcie spotkania podjęto, że organizowany już od 17 lat konkurs — przeprowadzany z okazji jubileuszu Polski Ludowej — wyróżniał i nagradzał podległości państwa i miast laureatów nagród 40-lecia Polski Ludowej.

W grupie miast do 5 tys. mieszkańców mistrzem gospodarności zostało Radymno w woj. przemyskim.

Wypoczynek dzieci polskich w ZSRR

MOSKWA (PAP) — Podobnie jak w dwóch poprzednich latach również w tym roku w Związku Radzieckim wypoczywa w okresie wakacji liczba blisko 5 tys. osób grupa dzieci polskich, głównie harcerzy. Na zaroszenie radzieckich związków zawodowych do Kraju Rad przybyło po 100 dzieci ze wszystkich 49 województw naszego kraju. Przebywają one, wraz ze swoimi radzieckimi rówieśnikami z organizacją pionierską, w 32 rejonach ZSRR. Goście z Polski oczekują, że w obrotach pionierskich szczególną troską i serdecznością organizatorów ich pobytu oraz radzieckich kolegów.

Ciąg dalszy na str. 2

Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 17 lipca 1984 r. o zbiorczych wynikach wyborów do rad narodowych

Państwowa Komisja Wyborcza — zgodnie z Art. 88, w związku z Art. 90 Ordynacji Wyborczej do Rad Narodowych, po otrzymaniu od 16 wojewódzkich komisji wyborczych zbiorczych informacji o wynikach wyborów ponownych do rad narodowych stopnia podstawowego — uaktualniła i ogłasza następujące zbiorcze wyniki tych wyborów:

Stosownie do Art. 89 ust. 2 pkt 2 Ordynacji Wyborczej do Rad Narodowych przesyła 16 wojewódzkich rad narodo-

Ciąg dalszy na str. 2

Nowe systemy płacowe bez tajemnic

INFORMACJA WŁASNA

Staraniem PTE odbyło się wczoraj, 17 bm. w Białymstoku spotkanie z wiceministrem Pracy, Plac i Spraw Socjalnych — JANUSZEM PAWŁOWSKIM. Salę łącznicową Urzędu Wojewódzkiego wypełnili dyrektorzy przedsiębiorstw z terenu województwa i ich zastępcy zajmujący się problematyką płacową. Przybyli też przedstawiciele UW z województwa LEOPOLDEM RYBAKIEWICZEM.

Ponieważ nowe systemy płacowe uważane są za jeden z ważniejszych elementów reformy, spotkanie zostało przejęte z dużym zainteresowaniem przez białostockich ekonomistów.

Wiceminister J. Pawłowski przypomniał przyczyny, które doprowadziły do porządkowania spraw płacowych. U podstaw stojące ustawy, zaważające po raz pierwszy przedsiębiorstw na tworzenie własnych przepisów płacowych, legły pozytywne wyniki ubiegłorocznego eksperymentu, przeprowadzonego przez MPPIŚ w 100 firmach. Od 25 maja br., tzn. od momentu rozpoczęcia rejestracji nowych porozumień, resort zatwierdził 120 z nich, a dru-

gą. Z pierwszych obserwacji wynika też, że ustawa osiąga zamierzony efekt; wzrost wydajności pracy jest szybszy od tempa wzrostu płac. Następnie też ich rozwarstwienie, bo nareszcie premiowani są najlepsi pracownicy.

Zebrań zostali poinformowani, że za mocą uchwały

Ciąg dalszy na str. 2

Tragiczny karambol

LEGNICA (PAP) — Do tragedii doszło na odcinku drogi nr 42 między Lubinem a Oleskiem w województwie legnickim. Kierowca z Gorzowa Wielkopolskiego prowadzący z nadmierną szybkością samochód marki „Fiat 125p” — wpadł w poślizg na tuku jezdni w odległości pół kilometra przed Oleskiem. Z przeciwną nadjeżdżał „ZiU” którego kierowca, chcąc uniknąć kolizji zwinął i zjechał na pobocze drogi. Mimo to doszło do zderzenia samochodów. Fiat kilkakrotnie obracał się wokół własnej ośi, bołkiem uderzył w ciężarówkę. Ja-

dąca nim czteroczerwona rodzinna z Fiatem poniosła śmierć na miejscu.

20 minut później samochód ciężarowy marki „Jelcz” z Przedsiębiorstwa Sprzętowo-Transportowego Budownictwa Elektrycznego w Tychach miał miejsce wypadku. Piotr O. zmieniając nat. jeździł szosową szosą z „Fiatem 125p” jadącym z Złotego Góry. Cieknie obracając ciąża odniosła kierowca „Fiatu”, jego żona i córka. Pożarodkowych przewieziono do szpitala w Lublinie.

Życzenia W. Jaruzelskiego dla A. Gromyki

Ciąg dalszy ze str. 1

Szczególnie wysoko cenimy wasz osobisty wkład w dzieło umacniania i pogłębiania stosunków przyjaźni i współpracy między Polską Rzeczpospolitą a Związkiem Radzieckim — czytamy w liście — wszechstronna współpraca polsko-radziecka służy dobrze interesom obu bratnich państw. Przyjaźń z Krajem Rad jest kamieniem węgielnym polskiej polityki zagranicznej, gwarancją bezpieczeństwa i nienaruszalności granic Polski. Braterskie, międzynarodowe, wieloletnie, łączące nasze państwa i narody przyczyniają się do umacniania jedności i zwartości całej wspólnoty socjalistycznej.

W imieniu kierownictwa, organizacji partyjnej i całego kolektywu Ministerstwa Spraw Zagranicznych PRL serdecznie listownie pozdrawiamy i najlepsze życzenia przekazujemy Andrzejowi Gromykie z okazji 75 rocznicy urodzin ministra Spraw Zagranicznych — Stefana Olszowskiego.

Dając wyraz braterskim stosunkom między PRL i ZSRR, w uznaniu wybitnych zasług położonych w dziele umacniania jedności krajów wspólnoty socjalistycznej oraz kształtowania polityki odprężenia, pokoju i bezpieczeństwa na świecie, Rada Państwa PRL oddaje Andrzejowi Gromykie Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski.

Koordinacja planów Państwa i CSRS

WARSZAWA (PAP) — 17 bm. zakończył się dwudniowy rozmowy przewodniczących centralnych organów planowania PRL i CSRS, wicepremierów Manfreda Gorydowa i Swatopłuka Potacza, poświęcone ocenie dotychczasowych wyników koordynacji planów rozwoju społeczno-gospodarczego obu krajów w latach 1986—1990. Oporając się

o ustalenia narady krajów członkowskich RWPG na najwyższym szczeblu z czerwca br. oraz o ustalenia podjęte podczas spotkania delegacji partyjno-państwowych PRL i CSRS pod przewodnictwem Wojciecha Jaruzelskiego i Gustawa Husaka, określono podstawowe kierunki rozwoju współpracy i integracji ekonomicznej obu bratnich krajów.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Ciąg dalszy ze str. 1

Zgodnie z aspiracjami klasy robotniczej i całego społeczeństwa, w celu umacniania socjalistycznego państwa, rozwijania się mechanizmów socjalistycznej demokracji. Zacieśnione zostały stosunki między PZPR, ZSL i SD.

Wzrost udziału organów przedstawicielskich w kierowaniu sprawami kraju. Okres pożyteczny przyniósł istotne zmiany w sposobie i intensywności pracy Sejmu, jego doniosłym wpływie na funkcjonowanie państwa. Uchwalona z inicjatywy partii Ustawa o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego nadała radom wysoką rangę, wyposażając je w szerokie kompetencje umożliwiające im sprawowanie roli prawdziwego gospodarza terenu. Ważnym krokiem na drodze stabilizacji społeczno-politycznej kraju były przeprowadzone w oparciu o nową ordynację wybory do rad narodowych.

Powstał i rozwija się samodzielny i samorządny klasowy ruch związkowy. Zrzeszając ponad 4,5 mln członków, stanowi on najbardziej masową organizację ludzi pracy.

Zgodnie z wolą IX Zjazdu zwiększa się wpływ załóg na funkcjonowanie zakładów. Przyczynia się do tego działalność wyposażeń w szerokie uprawnienia samorządowe pracowników.

Sily polityczne i społeczne, stojące na gruncie budowy socjalizmu w Polsce, dążące do wyprowadzenia kraju z kryzysu oraz zapewnienia mu warunków dalszego rozwoju znajdują coraz szerszą platformę porozumienia w ramach Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Potwierdził on szczególnie swą rolę w przygotowaniu i przeprowadzeniu wyborów do rad narodowych.

Z inicjatywy IX Zjazdu wprowadzona została i jest systematycznie doskonalona reforma gospodarcza, odwrócony został spadek produkcji, gospodarka weszła na drogę rozwoju, jej efektywność stopniowo się zwiększa. Zacieśniane współpracy ze Związkiem Radzieckim i innymi

krajami socjalistycznymi przyczynia się w znaczącym stopniu do poprawy sytuacji gospodarczej, stanowi długą i korzystną perspektywę. Partia i rząd podejmują działania na rzecz przestrzegania zasad socjalistycznej sprawiedliwości społecznej. Zwalczanie negatywnych zjawisk znajduje społeczne zrozumienie i poparcie.

Jednakże istnieją jeszcze różnorodne trudności i wiele nie w pełni rozstrzygniętych problemów. Partia będzie konsekwentnie, z uporem je przekonywać. Biorąc pod uwagę, że w dalszym ciągu w nawiązaniu do ocen i wniosków z Krajowej Konferencji Delegatów i XVI Plenum KC PZPR, Biuro Polityczne skonkretyzowało dalsze zadania dla instancji i organizacji partyjnych dla pełnego wykonania programu i uchwał IX Zjazdu.

Biuro Polityczne KC PZPR rozpatrzyło sprawozdanie z narady sekretarzy komitetów

centralnych partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych do spraw międzynarodowych i ideologicznych, która odbyła się w Pradze w dniach 11—12 lipca br.

Biuro Polityczne wysoko oceniło rezultaty narady i zaaprobowało działalność delegacji polskiej. Stwierdzono, że realizacja przyjętych ustaleń stanowić będzie istotny wkład w dalszy rozwój działań politycznych i ideowych — propagandowych państw socjalistycznych w obronie pokoju, bezpieczeństwa i współpracy międzynarodowej, w przeciwdziałaniu krucjacie antykomunistycznej oraz rosnącym tendencjom odwrętości — rewizjonistycznym w RFN. Wskazano, że chociaż polityka imperializmu powoduje powolny wzrost napięcia na świecie, istnieją realne możliwości zapewnienia bezpieczeństwa międzynarodowego. Podstawowe znaczenie ma dalsze umacnianie jedności i zwartości wspólnoty państw socjalistycznych, niezawodnego gwaranta pokoju w Europie i na świecie.

Biuro Polityczne podkreśliło znaczenie przypadające w roku przyszłym 40 rocznicy zwycięstwa nad niemieckim i japońskim militarystem.

Przygotowania ZSL do obchodów 40-lecia PRL

WARSZAWA (PAP) — Prezydium Naczelnego Komitetu ZSL zapoznalo się 17 bm. z programem obchodów 40-lecia Polski Ludowej oraz udziałem instancji i działaczy Stronnictwa w ich przygotowaniu. Podkreślono, że obchody te są okazją do ukazania awansu społecznego i cywilizacyjnego wsi, przeobrażenia społeczno-kulturalnych i gospodarczych, jakie dokonały się w kraju w latach Polski Ludowej. W te przemiany w budowę i umacnianie socjalistycznej Polski Ludowej, w urzeczywistnianie ideałów rozwoju i sprawiedliwości, w tym szczególnie w urzeczywistnianie podmiotowej roli klasy chłopskiej — wielki wkład wniosł ruch ludowy, działacze ZSL. Prezydium NK z zaniemieniem odnosiło się do licznych czynów społecznych na rzecz rozwoju środowiska i zobowiązań produkcyjnych podejmowanych przez wies z okazji Święta Odrodzenia. Zwrócono się do członków

Stronnictwa, wszystkich mieszkańców wsi o powszechny, masowy udział w uroczystościach organizowanych dla uczczenia 40-lecia Polski Ludowej.

Prezydium rozpatrzyło stan i perspektywy łączności telefonicznej na wsi. Podkreślono, że stan telefonizacji wsi jest nieodpowiedni — i to zarówno pod względem ilości aparatów telefonicznych jak i jakości istniejących sieci i urządzeń. Przypomniano, że problemowi temu poświęcono szczególnie dużo uwagi w dyskusji na IX Kongresie ZSL. Z zadowoleniem przyjęto fakt umieszczenia tego tematu w rządowym planie wykonania postanowień IX Kongresu ZSL.

Podkreślono, że dotychczasowe tempo rozwoju telefonizacji wsi jest niezadowalające zarówno z punktu potrzeb

produkcji rolnictwa jak i zadania równego dostępu ludności wiejskiej i miejskiej do zdobyczy socjalno-bytowych.

Konieczne jest dokonywanie okresowej oceny realizacji programu telefonizacji wsi jako integralnej części kompleksowego programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz określenia zasad partycypacji organizacji gospodarczych i społecznych w kosztach tego programu. Bardzo istotną sprawą jest planowe zapewnienie środków materialnych na cele realizacji tego programu, a także odpowiednie działania w kierunku modernizacji wiejskiej centrali telefonicznej. Istotną pomocą mogą być również czynne społeczne wspieranie środków finansowych instytucji działających we wsi, gminie, województwie.

Prezydium NK ZSL udzieliło pełnego poparcia dla resortowego programu rozwoju telefonizacji, wskazując na potrzebę jej ścisłej i terminowej realizacji. Podkreślono konieczność współdziałania i pomocy ze strony różnych zainteresowanych resortów oraz terenowej administracji państwowej i samych zainteresowanych w realizacji programu.

Zobowiązano WK ZSL do rozpatrzenia stanu i możliwości rozwoju telefonizacji na wsi, w swoich województwach oraz zainicjowaniu klubów radnych ZSL do podjęcia inicjatyw odnośnie na ten temat sejmów wojewódzkich i gminnych rad narodowych.

Dokonano oceny gospodarki leśnej, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji w lasach niepaństwowych. Uznano, że obecny stan w tej dziedzinie jest niezadowalający. Ocena się, że potencjał produkcyjny lasów chłopskich wykorzystywany jest w około 50 proc. ogólnie powierzchni lasów w kraju. Niezbędne są więc działania służące znacząco lepszemu ich zagospodarowaniu. Stosowane dotychczas środki i metody oddziaływania w tym zakresie są mało skuteczne.

Zielony boom

Ciąg dalszy ze str. 1

w Siemiatyczach skupił do tychczas 2,8 tys. ton truskawek, 200 ton porzeczki czarnej, 100 ton malin i 40 ton agrestu. Wszystko zostało zmrożone w specjalnych komorach. Owoców będą użyte w okresie jesienno i zimowym do produkcji różnych wyrobów. Od niedawna tłoczony jest koncentrat truskawkowy; za miesiąc ruszy produkcja napojów owocowych.

Pełne reze roboty mają również pracownicy ciekich zakładów przetwórczych. Produkowany tu towar prawie w 100 proc. trafia na eksport do krajów zachodnich, przysparzając tak potrzebny nam dewiz. Jak poinformowała nas dyrektorka do spraw produkcji, Alicja Zalewska — 750 ton zamrożonych truskawek, po przetransowaniu, wysłamy do zagranicznych kontrahentów. Wykonaliśmy również 60 ton tego owocu w cukrze, zapakowanego w pus-

ki. Niewystarczająca ilość tego rodzaju opakowań stanowi istotną przeszkodę w zwiększeniu produkcji, a jest to towar bardzo cenny przez odbiorców. Najlepsze pod względem jakości truskawki zbieraliśmy od plantatorów z pobliskiej okolicy. Nieco gorzej były z rejonów dalej położonych (m.in. Suchowola, Ryki). Do tego dochodziły kłopoty transportowe, bowiem owoce wiozione przez kilka godzin w upale, szybko traciły pierwotne walory. Od paru dni w pomieszczeniach produkcyjnych zaczyna pojawiać się w większych ilościach porzeczka.

Jest jeden problem. Mimo wcześniejszych obietnic chłódna w Elku nie chce przyjmować do składowania dalszych dostaw owoców. Mamy nadzieję, że sprawa ta zostanie szybko wyjaśniona.

A teraz wiadomość dla smakoszy win i nalewek: ich produkcja ruszy pełną parą we wrześniu. (gs)

Nowe systemy placówek

Ciąg dalszy ze str. 1

Rady Ministrów, uregulowane zostało wynagradzanie kadry kierowniczej. Jednocześnie rozstrzygnięta została kategorizacja przedsiębiorstw. Zmienił się stosunek płacy minimalnej pracowników zatrudnionych na etatach niebotniczych do płacy maksymalnej (z 1:2,2 na 1:3). Oznacza to, że przy najniższym wynagrodzeniu podstawowym w I grupie, wynoszą-

cym 5400 zł, najwyższe — w grupie XXII może być trzy razy wyższe. Decyzja ta ma przeciwdziałać „spłaszczaniu” tabeli płac i sprzyjać lepszym wynagrodzeniom kadry technicznej.

Problemem, z którym boryka się teraz ministerialni eksperci, są dodatki placowe. Istnieje bowiem w kraju 800 rodzajów dodatków stażowych, 158 form nagród jubileuszowych i piętnaście rodza-

jów odpraw emerytalnych. Zdaniem resortu, powinien to obowiązywać egalitaryzm i należy do tego dążyć.

Innym, równie istotnym zagadnieniem, jest rozwiązanie złożonej kwestii zasiłków chorobowych. Ministerstwo chce, wraz z ZUS, wprowadzić takie rozwiązania ekonomiczne aby przedsiębiorstwom przestało się opłacać tolerowanie „analabytów” pracowników i bałaganu socjalnego.

Konieczna część spotkania mowa i dyskusja poświęciła m.in. kwestii pauperyzacji kadry technicznej. Obie strony były zgodne, że w obecnych warunkach wprowadzanie postępu technicznego wiąże się z koniecznością droższym niż zatrudnianie nowych pracowników. Dopóki sytuacja ta nie zostanie odwrócona, inżynier wciąż będzie zarabiał 0,8 tego co dostaje robotnik.

Wiceminister J. Pawłowski przypomniał, że po raz pierwszy przeprowadzana jest reforma plac bez pieniędzy. Dodał, abywały się najpierw regulacje plac, a potem próbowało je reformować.

Gość spotał także z kierownictwem biostochowskich Zakładów Przemysłu Mięsnego, a po południu z aktywnym partyjnym miasta (4ad)

Kampania antyindyjska

Ciąg dalszy ze str. 1

Legalne środki podjęte przez rząd Indii wywołały jednak nieukrywany złość za oceanem, gdzie chętnieby widzieć rozdrobnione i osłabione Indie. I tak amerykański tygodnik „Newsweek” świadczyło wypaczając fakty twierdził, że Indii rząd przyjął politykę „chaosu i przemocy”, a podjęte w porę działania władz doprowadziłyby do „naruszenia stabilizacji politycznej w Dżammu i Kaszmirze”.

Ponadto tygodnik amerykański wezwał siły opozycyjne do wystąpienia przeciwko rządowi. Inny tygodnik amerykański „Time” dopuścił

się poważnych oszczerstw napaści na szefa rządu indyjskiego, Indira Gandhi.

Jak podkreśla prasa indyjska, to właśnie ugrupowania separatystyczne w których obronie tak zapalczywie występują amerykańskie środki masowego przekazu, stanowią główną groźbę dla integralności terytorialnej i bezpieczeństwa Indii. Istnieją niepodważalne dowody, że elementy antyindyjskie są powierane przez zagraniczne służby specjalne, w tym amerykańską CIA. Jak oświadczył w tych dniach szef rządu stanu Dżammu i Kaszmir G. M. Shah, za atakami separatystów w tym rejonie kryje się ingerencja z zewnątrz.

PLONIE ZNICZ SPARTAKIADY 40-lecia

Sportowe święto zakończone

Do zobaczenia w reprezentacji Polski!

Red. L. Tarasiewicz przez kasuje z Poznania.

Takimi słowami żegnali się uczestnicy zakończonej wczoraj w poznańskiej hali „Arena” XI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Z pewnością spełniają się marzenia wielu uczestników tegorocznych zmaganiach i w przyszłości zobaczymy ich w koszulkach z białymi orłami na piersiach.

Trwające prawie dwa tygodnie zawody przyniosły wiele rekordów Polski i dobrych rezultatów. Pozostaje pod wielkim wrażeniem tego co się działo na 40 obiektach sportowych. Była to impreza o wielkich walorach. Wszak zgromadziła wyselekcjonowaną, „wyspecjalizowaną” dobrą wychowaną młodzież z całej Polski. Fakt ten zobowiązał do pokazania najlepszych wzorów organizacyjnych, stworzenia atmosfery, jakiej młodzież oczekiwała, zarówno o luminary miasta, jak i sztabu organizacyjnego spartakiady. Powiedzieć od razu, iż nikt nie zawiódł. Młodzież, jak również osobom towarzyszącym zmaganiom, Poznań zaimponował czystością i schludnością obiektów sportowych, domów i ulic, zielonych terenów, których tak dużo jest w stolicy Wielkopolski. Dobra to szkoła dla młodych sportowców. Odwzajemnił się zresztą swoimi wynikami.

go maratonu nie była pomyślna dla naszych zawodników. Alicja Zawadzka (Jagiellonia B-tok) i Andrzej Plesniak (PRM Elk), którzy przez cały czas rozgrywek plasowali się w strefie medalowej, przegrali swe ostatnie partie. W rezultacie Zawadzka zdobyła 7,5 pkt. i zajęła wśród juniorek młodzieżową wysoką 4 pozycję, a Andrzej Plesniak uplasował się w gronie juniorów starszych na 11 miejscu. Jak brzemniennym w skutkach były porażki w ostatniej rundzie, świadczy fakt, iż gdyby biłostoczananka wygrała swą grę zostaby mistrzynią XI OSM. Treba dodać, że Zawadzka ma dopiero 15 lat i może jeszcze przez dwa lata grać w swej kategorii wiekowej. Bedzie więc miała szansę rewanżu za rok w Rzeszowie.

Końcowe klasyfikacje Spartakiady 40-lecia PRL w Poznaniu. Województwa: W. Warszawa — 3173,83 pkt., 2. Katowice — 2134,36 pkt., 3. Gdansk — 1522,7 pkt., 4. Poznań — 1491 pkt., 5. Bydgoszcz — 1295,7 pkt., 6. Białystok — 268 pkt., 29. Suwałki — 242 pkt., 35. Łomża — 153 pkt.

Klubowa. 1. Zawisza Bydgoszcz — 804 pkt., 2. AZS AWF Warszawa — 525 pkt., 3. Skra Warszawa — 516,5 pkt., 4. Legia Warszawa — 387 pkt., 5. Warta Poznań — 376 pkt. W pierwszej dwudziestce nie znalazł się żaden klub z naszego regionu.

Nasze rozmowy

Trener Łomżyńskiego Towarzystwa Wiosłarskiego Józef Oleś przywiózł z soba Ruskie pasowe ubranie, bo wiedeńskie, ze zdobytymi złotym medalu „wyłaśnie w wodzie”. Taka jest już tradycja w kajakarstwie. Z jakiego sukcesu najbardziej pan się ucieszył?

— Z trzeciego miejsca klubowego i w drugiej pozycji w juniorskich mistrzostwach. Jeżeli chodzi o sukcesy indywidualne, to największą wartość jest zwycięstwo Bartłomieja w kanadyjskich na 10 kilometrów. Popłynął doskonale, był poza konkurencją. Dziś obchodzę mój jubileusz. Pięć lat pracuję już z kajakarami i kajakarkami ŁTW. Ucieszył się zdobywcom pięciu medali na Rusale.

— Jakże ma pan warunki treningowe w Łomży?

— Jakże ma pan warunki treningowe w Łomży?

— Bardzo źle. Proszę sobie wyobrazić, że mam do dyspozycji tylko małe pomieszczenie o wymiarach 1,5 na 3 metry. Nie mam gdzie się umyć, a o ciepłej wodzie nie ma mowy. W Łomży warunki są naprawdę bardzo dobre. Jesteśmy zaopatrzeni w sprzęt pływacki. Nie mamy jednak harna i kajaki nie mogą być przechowywane pod gołym niebem.

— Czy pan był kajakarzem?

— Kilkakrotnie byłem wicemistrzem Polski juniorkami. Mieszkam wówczas w Wąbrzeźnie. W Łomży jest duże pole do popisu dla szkoleniowców. Młodzież jest ambitna, rozumie, że musi być zadowolona. W Łomży jest duża liczba zawodniczek Alicja Zyskowska.

Rozmawiał L. TARASIEWICZ

Echa Spartakiady

OSTATNI MEDALISCI

PIŁKA NOŻNA: 1. Arka Gdynia, 2. Wisła Kraków, 3. Hutnik Warszawa. W meczu finałowym Arka wygrała z Wisłą 3:1 (8:0), a w meczu o 3. miejsce Arka wygrała z Hutnikiem 2:1. W meczu o 5. miejsce Arka wygrała z Hutnikiem 2:1. W meczu o 7. miejsce Arka wygrała z Hutnikiem 2:1.

SIATKOWKA: dziewczęta — 1. Czarni Stupsk, 2. MKS MOS Wola Warszawa, 3. Pionierzy Młocin; chłopcy — 1. MKS MDK Warszawa, 2. Hutnik Kraków, 3. Resura Łódź.

PIŁKA RĘCZNA: dziewczęta — 1. Piotrowia Piotrków Trybunalski, 2. Stal Elbląg, 3. Skra Warszawa; chłopcy — 1. Kuzi Szczecin, 2. Wisła Puławy, 3. MKS Tarnobrz.

SZACHY: juniorszy — 1. L. Węglar (Pocztowcy Poznań), 2. M. Matlak (BBTS Bielsko-Biala) — 8 pkt., 3. S. Domagała (Start Łódź) — 8 pkt., 4. J. Rębski (Zryw Łódź), 5. A. Świątek (Avia Świdnik) — 8,5 pkt., 2. B. Antolowicz (Polonia W-wa) — 8,5 pkt., 3. L. Leszner (Aniana Łódź) — 8 pkt.; juniorszy młodsi — 1. A.

Pieniątek (Chrobry Głogów) — 8 pkt., 2. J. Pieniątek (Czarni Rzeszów) — 8 pkt., 3. J. Gadański (Piast Stupsk) — 8 pkt.; juniorki młodzież — 1. K. Jarmaczek (Gedania Pruszc Gdansk), 2. A. Domagała (AZS PW Wrocław) — 8,5 pkt., 3. J. Strzelina (Górniki Czernichowa) — 8 pkt.

Niezwykły dramatyczny był finał turnieju piłki ręcznej dziewcząt. W ostatnim poniedziałkowym spotkaniu zmierzyły się zespoły Piotrków i Resury. Od pierwszej minuty gra była wyrównana, a na tablicy utrzymywał się wynik remisowy. Kiedy rozpoczęła się senna chwila, kiedy mecz rezultat brzmiał 20:20.

W drugim meczu dziewcząt o brzołmą radość — oznaczano to bowiem, że złoty medal przypadł zespołowi Piotrków. Na boisku ulegli kibice z kwiatami, a dziewczęta rozpakowały się ze szczęścia. Natomiast zawodniczki Piotrkowa — zdobyły złote medale, a dziewczęta z Resury — srebro i brąz.

W drużynie piotrkowskiej o brzołmą radość — oznaczano to bowiem, że złoty medal przypadł zespołowi Piotrków. Na boisku ulegli kibice z kwiatami, a dziewczęta rozpakowały się ze szczęścia. Natomiast zawodniczki Piotrkowa — zdobyły złote medale, a dziewczęta z Resury — srebro i brąz.

Doniesienia agencji

IGRZYSKA SPORTOWE ZSMP

W sobotę (21 bm.) na stadionie warszawskim „Gwardia” zaplanowano I i II turnieje ZSMP. Weźmie w nich udział ok. 1800 zawodniczek i zawodników wyłonionych z turniejów okręgowych i wojewódzkich. Organizatorem igrzysk przeprowadzanych dla uczczenia 40-lecia PRL, jest Zarząd Główny ZSMP przy współudziale m.in. Polskiego Komitetu Olimpijskiego, GKKFIS, TKKF, Rady Młodzieżowej Wojska Polskiego i AZS.

Uczestnikom igrzysk swoje obiekty udestępiła warszawska Gwardia. Zawody lekkoatletyczne odbędą się na głównym stadionie przy ul. Rakowieckiej.

PORAZKA PIŁKARSKIEJ KADRY ZSRR

Niespodziewanym rezultatem zakończył się w Moskwie mecz piłkarski, w którym wystąpiła kadra narodowa ZSRR oraz reprezentacja klubowa ZSRR. Po ciężej grze kadra występująca w najbliższym składzie, m.in. z Dassewem, Czawadze, Suakwe, Hlize, Demianienka, Blessonowem i Rodionowem, przegrała 2:3, prowadząc do przerwy 2:1. Wzrostła przy bramki dla zwycięzców zdobył Worobiew, a dla pokonanych — Aleksei i Blochin.

GÓRNIK WĄBRZEŹN — BALTİK GDYNIA 1:2

Piłkarze Górnik Wąbrzeźni rozegrali sparingowe spotkanie z Baltykiem Gdynia. Zwyciężyli 1:2. W meczu wystąpił bramka dla Górnika były Stelmach, a dla Baltyku Walczak i Kalużny. W zespole Górnika — padłował Górn — Białawski a w drużynie Górnika — bramkarz Bybicki z Górnika Szczecin. Po meczu padł słowo Górnika wyrażało na zgrubowanie do Karpacka (opr. b)

Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej

Ciąg dalszy ze str. 1

wa Komisja Wyborcza, wojewódzkie komisje wyborcze, miast i gmin, gminne oraz obwodowe komisje wyborcze. Głosowanie w wyborach ponownych przeprowadzono w 66 obwodach głosowania, na podstawie spisów wyborców sporządzonych dla pierwszych wyborów.

Wybory do rad narodowych w województwie w dniach 15-16 lipca 1984 r. w 2 okręgach wyborczych. Wybrano w nich 9 radnych spośród zgłoszonych przez kolegia wyborcze 18 kandydatów, do każdego z mandatów kandydowały 2 osoby.

Wybranych zostało 4 radnych spośród 8 kandydatów.

Wybranych zostało 5 radnych spośród 10 kandydatów.

Komunikat Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Białymstoku

1. W województwie białostockim ponowne wybory przeprowadzono w dniu 15 lipca 1984 r. w 2 okręgach wyborczych. Wybrano w nich 9 radnych spośród zgłoszonych przez kolegia wyborcze 18 kandydatów, do każdego z mandatów kandydowały 2 osoby.

Wybranych zostało 4 radnych spośród 8 kandydatów.

Wybranych zostało 5 radnych spośród 10 kandydatów.

Wywiad R. Malinowskiego

Ciąg dalszy ze str. 1

chu ludowym dopiero po II wojnie światowej. Korzenie tego współdziałania tkwią w 100-letniej tradycji ruchu robotniczego i polskiego ruchu ludowego. Zbliżała robotników i chłopów radykalizacja programu ruchu ludowego, która następowała w latach międzywojennych i pogłębiała się w okresie okupacji hitlerowskiej, kiedy to walkę zbrojną z okupantem ludowcy łączyli z ożywioną pracą polityczną nad koncepcją ustroju wolnej Polski. Istnieje naturalny związek między decyzjami i wyborem politycznym z 1949 r. a dniami dzisiejszymi. Ruch ludowy ma polityczną legitymację do udziału w sprawowaniu władzy w naszym socjalistycznym państwie. Wniósł do jego dooboku swój samodzielny wkład.

Odpowiadając na pytanie dotyczące uchwały niedawnego IX Kongresu ZSL i urzeczywistniania polityki rolnej R. Malinowski stwierdził, że Kongres ten jednoznacznie odpowiedział się za realizację w całej rozciągłości wypracowanej wspólnie z PZPR polityki rolnej. Słuszność tej polityki — powiedział m.in. — potwierdzają fakty produkcyjne i społeczne obserwowane tak w rolnictwie, jak i na rynku żywnościowym. Następnie stała poprawa zaopatrzenia ludności w produkty żywnościowe, występują korzystne tendencje zmian w strukturze obszarowej gospodarstwa rolnych, uległ zahamowaniu wpływ młodzieży ze wsi, wzrosła efektywność wykorzystania środków obrotowych. Rolnictwo jako całość, pierwsze zaczęło wychodzić z kryzysu. Dlatego — zaakcentował — stoimy i stać będziemy na stanowisku nienaruszalności zasad tej polityki, widząc w niej istotny czynnik wychodzenia kraju z kryzysu ekonomicznego i politycznego.

Mówiąc o wnioskach wynikających z historii 40 lat PRL i aktywnego udziału ruchu ludowego w budownictwie socjalistycznym, prezes NK ZSL stwierdził, że do najważniejszych z nich należy wprowadzenie i modyfikowanie mechanizmów reformy gospodarczej. Działania te służyły przyspieszeniu wzrostu przez lata sprężystości międzywymagami sterowania nowoczesnym potencjałem gospodarczym, a przestawialiśmy metodami oraz mechanizmami gospodarczymi i zarządzania gospodarką narodową. Wielki nacisk położony został również na realizację odnowy w sferze społeczno-politycznej. Najdobitniejszym tego wyrazem jest praktyka partnerskich i sojuszniczych więzi międzypartyjnych oraz zasad koalicyjności w sprawowaniu władzy, potwierdzone w Konstytucji PRL. Nastąpił wzrost roli Sejmu i rad narodowych. Uchwalone ustawy o pracowniczach związków zawodowych, organizacjach społeczno-zawodowych rolników, samorządzie pracowniczym, prawo spółdzielcze, a przede wszystkim ustawa o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnym tworzą szerokie możliwości dla przejawiania aktywności społecznej oraz udziału obywateli w współzrządzeniu państwa. Chociaż podjęte działania nie wyczerpują wszystkich możliwości demokratyzowania naszego systemu — powiedział R. Malinowski — myślenie, że to, co już dokonaliśmy jest dostateczną legitymacją, zamierzamy i dążyć do dalszych, a także budować szeroki front porozumienia narodowego.

Jednym z podstawowych wniosków, który wynika z historii 40-lecia PRL i aktywnego udziału ruchu ludowego stwierdził rozmówca „Wsi Współczesnej” — jest też wa-

świada ocena rolnictwa w całej gospodarce narodowej i uwzględnienie chłopskich aspiracji ekonomicznych i politycznych.

Podkreślając znaczenie realnej, wyższej pracy, prezes NK ZSL podkreślił, że jest ona niezbędnym warunkiem umacniania siły państwa. 40 lat Polski Ludowej — powiedział — to również okres wielkiego narodowego wysiłku podejmowanego z naturalnych, patriotycznych odruchów. Dzisiaj wysiłek musimy organizować inaczej niż np. przy powojennym odgrzyzowaniu. Ale potrzebny jest także i energia oraz głęboka wiara, jako towarzysząca (tępotem okresowi). Musimy być głęboko przekonani o niezbędności wspólnego wysiłku, jako nieodzownego warunku przetrwania obecnych trudności.

Nawiązując do dzisiejszej roli ZSL w państwie R. Malinowski podkreślił znaczenie IX Kongresu stronnictwa, który przyjął podstawowe dokumenty chłopskiej partii: deklarację ideową, program i statut. Było to — powiedział — niezwykle ważne z punktu widzenia nowej pozycji ZSL w koalicyjnym systemie sprawowania władzy, a także potwierdzeniem umacniania sojuszu i sojuszniczych więzi międzypartyjnych i politycznych. Zacieśniliśmy tym samym niekiedy dół społeczny. Teraz idzie o to, by dół ten służył, by utrzymać tak wysoką pozycję polityczną stronnictwa, jaka osiągnięta w IX Kongresie. To jest nasze najważniejsze obywatelskie zadanie — ważne nie tylko z punktu widzenia interesów samego stronnictwa, ale przede wszystkim potrzeb naszej Ojczyzny.

Zmiany w 40-leciu

W ciągu 40-lecia w Polsce Ludowej dokonały się ogromne przemiany gospodarcze. O przypomnienie najważniejszych z nich oraz o refleksje płynące z ich analizy, dziennikarz PAP zwrócił się do zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, JÓZEFA ZAJCZOWSKIEGO (skróty wywiadu):

— Obok zniszczeń wojennych — relatywnie najwęższych w świecie — w okresie powojennym było wiele innych zjawisk, które determinowały możliwości rozwoju gospodarczego. Po pierwsze, następowała na masową skalę migracja, angażująca ludzi i niewielkie ówczesne zasoby. Po drugie, trzeba było dostosować strukturę gospodarczą — zasoby i potencjał — do nowego układu terytorialnego. Ziemię centralną i odzyskane należało przecieć do różnych organizmów gospodarczych i przed wojną pełniły odmienne funkcje. Po trzecie, niemal bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych rozpoczęła się „zimna wojna”. Dla naszego narodu — obok innych aspektów — miała i ten, że podsyłała niepewność co do przyszłości naszych Ziemi Zachodnich i Północnych.

— Ale na starcie istniały także korzystne zjawiska. Do najważniejszych zaliczyć należy motywację do bezinteresownej pracy. Ludzie „harowali” miejscami przy odrobinie zakładów przemysłowych i miast za symboliczne wynagrodzenie. M.in. te psychologiczne — motywacyjne czynniki spowodowały, że w stosunkowo krótkim czasie udało się osiągnąć przedwojenny poziom produkcji, z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem wykonano 3-letni plan odbudowy oraz rozkręcić proces rozwoju.

— W jaki sposób zmiany ustrojowe wpłynęły na przekształcenia gospodarki polskiej?

— Najistotniejsze znaczenie miały dwa akty polityczne — upaństwowienie przemysłu i reforma rolna. Wprowadzenie społecznej własności środków produkcji dało możliwość celowego, zgodnego z długookresowymi potrzebami gospodarki, gromadzenia i przeznaczania funduszy akumulacyjnych — a ogólnie wszyst-

Na gospodarczej mapie Polski

kich czynników produkcji — na jej rozwój. Ich koncentracja sprzyjała m.in. lokowaniu środków tam, gdzie były one najpotrzebniejsze. Nie wolno przy tym pominąć aspektów społecznych — innego stosunku ludzi do pracy i do środków produkcji.

Do ważnych skutków przemian ustrojowych zaliczyć trzeba likwidację bezrobocia. Stało się to możliwe dzięki przyspieszonemu przemysłowieniu kraju, który dał zatrudnienie ok. 6 mln ludności wiejskiej, dotychczas „zbędnej” ekonomicznie. Po „wesołach” tej zmiany przez przemysł nastąpiło znaczne przyspieszenie wzrostu społecznej wydajności pracy. Nowa rzeczywistość pozwoliła rozszerzyć współpracę gospodarczą ze Związkiem Radzieckim.

Np. dzięki dostawom radzieckiego sprzętu inwestycyjnego zbudowano w latach 50-tych ok. 300 obiektów przemysłowych, które wytwarzają nadal ponad 30 proc. obecnej globalnej produkcji przemysłowej Polski. Otwarty został szeroki rynek radziecki dla dostaw polskich towarów oraz dostęp do potencjału naukowo-technicznego Kraju Rad.

Należy także przypomnieć rozszerzenie dostępności do oświaty na wszystkich szczeblach. Stworzyło to podstawy rozwoju cywilizacyjnego kraju.

— Na czym polegały podstawowe zmiany na gospodarczej mapie Polski w 40-leciu?

— Do budowania nowej Polski wchodziliśmy ze strukturą gospodarki charakterystyczną dla wczesnych etapów przemysłowania. Przejawiało się to przede wszystkim w udziale produkcji przemysłowej w tworzeniu dochodu narodowego — wynosił on poniżej 30 proc. Kraje Europy Zachodniej miały taki poziom w latach 60—80-tych ubiegłego stulecia. Jeszcze w 1950 r. w przemyśle polskim dominowały trzy tradycyjne gałęzie: przemysł spożywczy, górnictwo węglowe oraz przemysł włókienniczy. W dodatku udział zatrudnionych w rolnictwie wynosił ponad 60 proc.; obecnie zmniejszył się on do niecałych 30 proc. i mimo to uważany jest za wysoki. Ponadto Polska w nie-

wielkim stopniu uczestniczyła w międzynarodowym podziale pracy, mierzonym m.in. poziomem eksportu.

W wyniku procesów inwestycyjnych nastąpiły radykalne zmiany na mapie gospodarczej kraju. Wydatnie rozbudowano przemysł środków produkcji, bazę paliwo-energetyczną, stworzono nowe okręgi i ośrodki przemysłowe, w tym ośrodki przemysłu chemicznego. Zbudowano od podstaw przemysł stoczniowy, rozbudowano przemysł budowy maszyn i elektromaszynowy. Przekształcenia te — i inne — szły, oczywiście, w parze z aktywizacją

regionów opóźnionych, czyli nowym rozmieszczeniem przestrzennym przemysłu. Towarzyszył temu proces szybkiej urbanizacji kraju, w efekcie którego w ubr. mieszkający miast stanowili prawie 60 proc. ogółu ludności (w 1938 r. — 27 proc.).

— Mimo tych osiągnięć mieliśmy także porażki. Czy wynika to z tego, że nie wykorzystaliśmy optymalnie wszystkich czynników rozwoju, czy — jak utrzymują niektórzy — z cykliczności rozwoju polskiej gospodarki, tj. z etapów wzrostu i stagnacji?

— Optymalne kojarzenie czynników produkcji i mechanizmów rozwoju istnieje tyl-

ko w podręcznikach — i to przy jawnej widoczności uproszczeń, co do motywów działania ludzi i społeczeństwa, przy założeniu pełnej wiedzy o przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. W rzeczywistości nie są one nigdy spełnione. Można zgodzić się z twierdzeniem, że nasz rozwój nie był najlepszym z możliwych. Można było np. wcześniej przeprowadzić ewolucyjnie, śmielsze zmiany w systemie kierowania gospodarką, albo uniknąć błędów w polityce gospodarczej w latach 70-tych. Ogólnie, zbyt długo kontynuowana była polityka ekstensywnego rozwoju. Sprzyjała temu niewątpliwie pewne obiektywne czynniki, jak np. obfite zasoby pracy, dość dobre wyposażenie kraju w surowce energetyczne, mineralne itp.

Niewątpliwie też występowała zmienność tempa rozwoju gospodarki. Do końca lat 70-tych mieściła się ona jednak w granicach wymuszonych licznymi uwarunkowaniami wewnętrznymi i zewnętrznymi. Wypada więc stwierdzić, że cykliczność rozwoju naszej gospodarki — jako wynik błędów w kierowaniu gospodarką lub jako nieunikniona, nieodłączna cecha naszej gospodarki — jest tylko efektowną hipotezą. Warto pamiętać, że aż do 1979 r. a więc przez 35 lat, nie mieliśmy ani jednego roku absolutnego zmniejszenia dochodu narodowego. Istnieją też wszystkie przesłanki, aby okres 1979—81 pozostał bojem i groźnym, ale jednak tylko epizodem w historii rozwoju Polski.

Rozmawiał:

PIOTR STEFANIAK

Siemiatycki PZMot.

Firma z dobrą marką

Dobre zdanie na temat usług wykonywanych w siemiatyckiej Stacji Obsługi PZMot. mają ci, którzy z nich korzystali. Wszelkie remonty dokonywane są tam szybko i do-

brze. Tamtejsi mechanicy dążą do tego, aby użytkownik

długo nie czekał na swój pojazd, a także aby nie miał za-

strzeżeń do wykonanej usługi. Fakty mówią same za siebie

— oto w ubiegłym roku zdarzyły się tylko dwie reklamacje.

Ich przyczyną były fabryczne wady użytych części zamien-

nych.

Siemiatycka Stacja Obsługi prowadzi także kursy na prawa jazdy samochodowe, motocyklowe i na ciągniki. Aby słuchacze z odległych miejscowości nie musieli codziennie dojeżdżać na wykłady, uruchomiono objazdową salę dydaktyczną. Przystosowany do tego celu Auto-an jeździ wraz z wykładowcami i pomocami naukowymi do poszczególnych wsi i tam, na miejscu, prowadzone są szkolenia. Forma ta praktykowana jest od lat i dobrze zdaje egzamin.

Pracownicy siemiatyckiego ośrodka PZMot. znani są również z aktywnego uczestnictwa w pracach społecznych. Znajdujący się obok ośrodka autobus to ich pomysły. Budowali go wspólnie z miejscowymi członkami i sympatykami PZMot. Początkujący kierowcy ćwiczą na nich swoje pierwsze jazdy, uczą się wykonywać podstawowe manewry. Tam zdają również pierwszą część egzaminu na prawo jazdy. Dzieciom natomiast autobusom służy jako miejsce do nauki jazdy, zgodnie z obowiązującymi przepisami ruchu. Należy stwierdzić, że do tego był pomysły z tym autobusem, mogliby go powielić inne tego typu placówki. (II)

daje się również numery przyczep i silników (po wymianie kadłuba). Ponadto, w Siemiatyczce przynależą się do napraw gwarancyjnych „Fiata 126p” i „Skody”.

Dużą zaletą siemiatyckiej stacji są dobre zaopatrzone sklepy z częściami zamiennymi do kilku marek, a głównie do „Fiata 126p”. Zapotrzebowanie w nim zarówno jednostki uszczelnione jak i prywatni posiadacze samochodów. Średnio, miesięczne obroty sklepu wynoszą 1,2 mln zł. Po ten deficytowy towar przyjeżdżają tu również klienci z województw sąsiednich — siedleckiego i białostockiego.

Wieża jest za

Będzie remiza w Sanikach?

Mieszkańcy wsi Saniki w gminie Tykocin od blisko 10 lat podejmują starania o wybudowanie remizy. Zamysł godny poparcia wydawałoby się ze wszystkich stron. Wieś spora, bo 84 gospodarstwa. Jest trochę młodzieży chętnej do pomocy. Początkowo nikt nie upierał się przy remizie. Mógł to być nawet Klub Rolnika. Ważne, żeby młodzież miała gdzie się zebrać, pogawędzić, zabawić się w czasie wolnym od prac polowych.

— Jak patrzę na młodych podpierających szlachetę, to żal bierze. Druga sprawa, że by młodzież na wsi zatrzymała, trzeba jej coś dać. Niech to będzie u nas remiza albo klub. Będziemy wiedzieli, jak ją wykorzystać — mówi Tadeusz Lotowski z Sanik.

Od sześciu lat sołtysie wsi, od trzech lat jest prezesem Ochotniczej Straży Pożarnej. Mówi, że sprawę budowy doprowadzi do końca. Rzecz rozbiła się o formalne zatwierdzenie lokalizacji obiektu. Niedługo wystarczyła ustna umowa między gospodarzami zrzekającymi się kilku skrawków ziemi pod budowę. Działalność potrzebny jest do tego notariusz. Akt. Prawo jest prawem i trudno dyskutować nad zasadnością decyzji.

Faktem jest, że fundamenty od dawna zostały wylane. Mają również stal żelazniową, 2 tony wapna, prawie 5 tys. bloczków wapienno-piaszczystych. Mieszkańcy chcą włączyć się czynnie do dalszych prac. Co stoi na przeszkodzie?

Potrzebna jest decyzja o odblokowaniu konta na rachunku wsi. Można by wówczas ruszyć z robotą. Rolnicy na wsi nie lubią siedzieć z założeniami rękami. W ub. roku zrobiono robotę na 500 tys. zł. Gmina obiecywała przekazać pewną sumę z gminnego funduszu na konto budowy remizy. Kwota była już wstawiona do planu, za którą wstawiono na sesji GRN. Teraz znowu wszystko ucięło. Poprzedni naczelnik powiedział, że radni podjęli decyzję „pod wpływem błędów”. Formalności nie były dopełnione. Może i tak... Czasami trudno jest polapać się w gąszczu przepisów. Teraz główną przeszkodą jest brak planu realizacyjnego, tj. kosztorysu do formalnego zatwierdzenia działu. Żeby go wykonać, potrzebne są pieniądze.

Radni w gminie wzięli się pewnie już do pracy. I chociaż gmina nie ma ostatnio szczęścia do naczelników, to jednak przyjeżdżający dwa razy w tygodniu radca prawny powinien pomóc rolnikom i Urzędowi w doprowadzeniu sprawy do jej formalnego zakończenia. Nie można już dopuszczać do marnowania zasobów ze społecznego punktu widzenia inicjatyw. Może to być zadanie na dobry początek roboty w nowej kadencji. (m-i)

Z Wczorajszych Listów

Gdy resory się łamią

Jestem warszawskim kierowcą „Jelczy”. Rozwożę towary po całej Polsce i zajeżdżam do wielu placówek odbioru lub spedycji. To co widzę przy wejściu na plac PSK w Białymstoku przy ul. Zwycięstwa uderza we wszystkich zasadach ruchu, a szczególnie wiele daje do myślenia o gospodarstwie dyktacji tego przedsiębiorstwa.

Plac PSK niegdyś chyba był zabetonowany, obecnie jest niesamowicie podziurawiony. Wjeżdżając tam z ulicy natrafia się na potężne doły (pozostałość po wykopach), które przy ostatniej deszczowej pogodzie są pełne wody. Piesi grzezną w błocie i mazi. Samochody dostawcze łamią resory i nim wyjadą na ulicę, gubią część towarów. Nawet do-

brze umocowany ładunek przy silnych ustrząsach może się zsuwać i wypaść. Zdarzyło mi się to kilkakrotnie, a ostatnio wróciłem do stolicy z pełnym rezerorem.

Taki stan rzeczy trwa już od dwóch lat. Jeżeli dyktacja PSK nie ma zamiaru doprowadzić placu do porządku, to powinna przynajmniej umieścić ostrzegawcze znaki.

Ostatnio zauważyłem, na placu wózek TIR z Bratysławy. Ciekawe, co ten Czechosłowak pomyślał o takim balaganie. (bm)

Czytelnik „Gazety Współczesnej” (podczas pobytu w Białymstoku)

Sympatyczna kawiarenka

Jesteśmy grupą młodych harcerzy z Tarnowa. List ten traktujemy jako pocztówkę z uroczystym Mazur. Na trasie naszego rajdu były Elk, Augustów, Pisz i Giżycko. Właśnie w Giżycku spotkała nas przyjemna niespodzianka.

I lipca jedna z naszych koleżanek — Halina, obcho-dziła swoje imieniny. Chcieliśmy jakoś uczcić tę uroczystość. Udał się do kawiarni „Roma”, która znajduje się przy ul. Mickiewicza. Spędziliśmy tam przyjemnie prawie trzy godziny. Sympatyczna pani z uśmiechem podawała wspomnianą kawę. Cicha muzyka

z radia uprzyjemniała naszój. Towarzystwo nasze było głośne i rozbawione. Grał nam na gitarze. Wiadomo — wakacje. Mimo to, pani obsługująca nie wyprosiła nas za drzwi. Na całej trasie przebywaliśmy w różnych lokalach i spotykaliśmy się z różnymi reakcjami. Dlatego też chcieliśmy bardzo podziękować prze-miłej kelnerce z giżyckiej „Romy” i zapewnić ją, iż lokal ten polecimy naszym znajomym, a w przyszłym roku ponownie go odwiedzimy. (bm)

„Wesela pączka” z Tarnowa (sześć podpisów)

Łączność oferuje telexy — a chętnych... brak

Jest taka dziedzina telekomunikacji, w której nasze obecne możliwości znacznie przewyższają zapotrzebowanie potencjalnych klientów. Chodzi mianowicie o telexy, będące znacznie szybszym i często skuteczniejszym środkiem porozumienia się od telefonu.

Obsługa telexowa w Polsce, z której korzysta zaledwie 27,5 tys. abonentów — przeważnie zbiorowych, w zakładach pracy i instytucjach — jest bez wątpienia najkorzystniejszą formą łączności zarówno w zasięgu krajowym jak i międzynarodowym. Umożliwia nam tylko bezpośredni kontakt o-bu zainteresowanych stron, lecz także, zapewnia natych-miastową kopie korespondencji, mającej często wagę dokumentu. Na korzyść połączeń telexowych przemawia-

ją ponadto względy ekonomiczne, jako że stosowane tu opłaty taryfowe są niższe od pobieranych za połączenia telefoniczne i to zarówno w strefie miejskiej, międzymiastowej jak i międzynarodowej.

Resort łączności ma nadal wystarczającą rezerwę wolnych numerów w centralach telexowych, a ilość aparatów importowanych z Czechosłowacji i NRD, w pełni pokrywa nie tylko potrzeby, ale i możliwości rozwoju sieci abonenckiej. Tym bardziej, że — w przeciwnieństwie do telefonii — nie istnieje problem braku łączności międzymiastowych. Stopniowo wyposaża się stacje telexowe w nowoczesne, elektroniczne aparaty, które ze względu na „cichą” pracę mogą być instalowane

nawet w małych pomieszczeniach biurowych. Resort wprowadza również nowe udogodnienia dla abonentów, w postaci tzw. urządzeń okólnikowych. Umożliwiają one jednocześnie nadawanie korespondencji telexowej z jednego aparatu do 40 abonentów, co wielokrotnie skracza czas jej przekazu.

Z usług telexowych korzysta nie od dziś wiele zakładów przemysłowych i urzędów administracji państwowej. W ostatnich dwóch latach można zaobserwować zainteresowanie ze strony rzemiosła oraz przedsiębiorstw polonijno-zagranicznych. Szkoda więc, że brak w tym gro-dzie przedstawicieli innych dziedzin gospodarki, a zwłaszcza — służby zdrowia. (PAP)

Toruńskie smakołyki

Pomorskie Zakłady Pieczywa Cuklerskiego „Kopernik” pod „firmą” wielkiego astronoma wytwarzają od dawna słynne toruńskie pierogi. Na codzień fabryka produkuje słodczyce według współczesnych receptur, a na krajowym rynku zdobyła sobie renomę przede wszystkim piekarni, których produkcję nieustannie zwiększa. W i półroczu na rynek trafiło tylko 85 ton sera i katarzynki w czekoladzie z zaplanowanych na cały rok 225 ton.

Jednakże tylko w Toruniu, w dwóch firmowych sklepach „Kopernika” można kupić prawdziwe toruńskie pierogi. Specjalna brigada wytwarza je w dawnych formach nadając pierogom różnorodne wytwórnie kształty, m.in. herbowej tarczy Torunia czy karetki. Co drugi dzień fabryka dostarcza do swoich sklepów ok. 100 kg tych ozdobnych pamiątek-smakołyków, które natychmiast są rozkupowane.

Pierogi-pamiątki cieszą się wielkim zainteresowaniem turystów, którzy w wędrowkach po kraju rzadko mają możliwość kupienia takiej regionalnej pamiątki związanej z miejscowymi tradycjami. (PAP)

Z Tarnowa do Singapuru

Ostatnio ze wsi Żurawa w woj. tarnobrzeskim powędrowało na Male 10 tysięcy drewnianych lipek. Wcześniej wysłano je do Singapuru. Szwedzkie Wielkie Brytanie, Belgii i Luksemburga. Tradycje wytwarzania tych lipek są w Żurawie kilkusetletnie.

Ochocze również i inne wyroby z drewna wędrują w świat. (PAP)

Najdroższe wino

Na aukcjach londyńskich padł kolejny rekord światowy. Nad Tamizą sprzedano butelkę wina francuskiego z roku 1870, za cenę 33 tysięcy dol.

Nabywcą jest Bill Burford, milioner z Teksasu, właściciel galerii sztuki w Dallas, sprzedawca angielskiej firmy handluje winem, Wirtans, z Southport w północnej Anglii.

Dotychczas najwyższą cenę, odnotowaną w Księdze Guinnessa, uzyskano w 1980 r. na aukcji w San Francisco, za butelkę Chateau Latite, rocznik 1822.



Czy tobie też się śniło lato...?

FOT. A. CHOMICZ

Nareszcie lato?

Leśne kolonie

Tydzień po rozpoczęciu pierwszego turnusu odwiedziliśmy białostockich uczniów przebywających w stałej bazie Zarządu Miejskiego, TPD w WOJEWÓDZIE pod Raj-grodem. Wstawał deszczowy ranek, gdy trafilśmy do obozowiska. Dzieci właśnie wychodziły pod dużych namiotów i wędrowały nad pobliskie jezioro, aby choć symbolicznie spełnić rodzicielskie nakazy o myciu rąk i zębów.

Od Bogusława Chrzanowskiego, który już od trzydziestu lat prowadzi tego typu obozy, dowiedzieliśmy się, że ma do dyspozycji 31 namiotów. Mieszka w nich 201 dzieci, w wieku 9—14 lat. Kadra stanowią nauczyciele białostockich szkół i przedszkoli. Pomagają im instruktorzy sportowi i kulturalno-oświatowi, ratownicy i lekarz z pielęgniarką.

W dwudziestu namiotach, gdzie mieszkają najmłodsi, położone są podłogi i stoją oberszerne metalowe łóżka. Najstarsze grupy m.in. będogę pod opieką wychowawcy — Leona Dudko mają do dyspozycji łóżka „kanadyjskie”. Pomimo zimnych nocy i leśnej wilgoci nikt nie marznie. Komendant obiecuje, że jeśli komuś chłód dokuczy to da zapasowe koce.

Po apelu było śniadanie. Mżył deszczyk i od jeziora zaciął wiatr. Nikomu nie spieszyło, się aby wyjść z ogromnej stołówki. Siedzieliśmy przy talerzach mlecznej zupy. Z programem zajęć zapoznana nas Leonarda Chrzanowska. Do naszego przyjazdu ograniczono się głównie do gier i zabaw świetlicowych, bo o wycieczkach leśnych mowy być nie mogło.

Program popołudniowy przewiduje leżakowanie a po podwieczorku przygotowania do

wieczornic, konkursów plastycznych montażu piosenek, zabaw przy muzyce. Był już teleturniej „Ona ma 40 lat” i dyskotekowy bal przebierańców. Najefekowniej wypadli „karateci” z grupy VIII prowadzonej przez

Jak wykonać usterkę

Monografia dziury w dachu

Dziury w dachu drewnianego domu przy ul. Ryskiej 4 w Białymstoku osiągnęły już przed laty monstrualne rozmiary. Tadeusz Gryko kupił je razem z gospodarzami i pretenjami lokatorów, którzy nie lubią, gdy im cieknie za kominem.

W marcu 1983 roku wichura zerwała parę kolejnych dachówek. Mieszkańcy rozpieli nad tapczanami parasole, a ci, którzy nie mieli co rozpiąć, poszli na skargę do Zarządu Budynków Mieszkalnych. Pan Gryko w drodze do tegoż ZBM liczył własne długi, żeby sprawdzić czy stać go na renowację, gdy ruszył się u niego Marek S., kierownik budowy Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowego. Zaczęło się więc szybko i z rozmachem.

Na podwórku zajęła wywrotka ze zwierem, zwalila laundek i ogródek pana Tadeusza od razu nabrał wdzików placu budowy. Gospodarz miał co prawda pytania: kto pozwolił? Po co zwir na dach? — ale się wyjaśniło w porę kto tu kierownik. Po kilku dniach szybko ZBM zdążył sporządzić protokół przejęcia terenu i pospieszny Marek S. mógł już działać w majestacie prawa.

— Panie — oświadczył skromnie — tydzień-dwa i będzie po kryzysu. Na wszelki wypadek termin odbioru gotowego dachu ustalono za miesiąc z okładem, na 30 kwietnia 1983 r. Potem okazało się, że w tym dniu gospodarz był jednak tylko papierem zaskakujący wartość wykonanych dotąd robót. Wartość była imponująca, ponad czterokrotnie wyższa od ustalonej dwa lata wcześniej i o 20 tys. zł przekraczająca nawet współczesne inflacyjne wyobrażenia. Może dlatego, że spisano i wyceniono prace zaplanowane, a nie wykonane.

18 maja znów odbył się odbiór dziurawego dachu. Scisnęli: komisja ustaliła następny termin i rozesłała się. Człowiek z brygady MPR pojechał do roboty. Najpierw sprzedał za pół litra pięćset złotych dachówek pana Tadeusza. Potem musiała te gozalki rozpiąć i zaraz było mało.

— Panie S. — martwił się gospodarz, przecież te chłopy posiadają dach. Właśnie jeden wysypał mi się na równą podłogę.

— Sie pan nie turbuj — rzekł spokojnie kierownik. Są starzy, zaprawieni, codziennie napoczęli i włos im jeszcze z głowy nie spada.

— Ale te blachę przy kominie sam byś lepiej ułożył. — Ja też — ucieszył się Marek S. ale po co się reklamować?

Naprawiacze zerwali tymczasem prawie całą dachówkę, ale eternit położyli tylko częściowo. Przyszła burza, woda zalala strych. Piętro. Nawet u siebie, na parterze.

LEOPOLD LEWIN — POWRAĆCACHA, CZYLI O WYKONANIU PRAC W DACHU, nakład 5000 egz., str. 50, cena 30 zł.

RYSZARD LISKOWSKI — BEZ DEDYKACJI, PIW 1984, nakład 2000 egz., str. 69, cena 30 zł.

TADEUSZ CHRÓŚCIELEWSKI — LEGENDA NIGRA, Wydawnictwo Łódzkie 1984, nakład 2000 egz., str. 38, cena 30 zł.

Nowe „dobranocki” dla dzieci powstają w Łódzkiej Wytwórni Filmów Fabularnych. Realizuje się je na zamówienie Telewizji Polskiej w koprodukcji z RPN. Rydzyk to 15 dziesięciominutowych odcinków pod wspólnym tytułem „Uwisy z Doliny Młynów”. Autorem scenariusza i reżyserem jest Janusz Łęcki, którego serial „Rodzina Leśniczków” oglądali byli z dużym zainteresowaniem przez miliony widzów.

„Uwisy z Doliny Młynów” będą filmem aktorskim. Wystąpią w nim m.in. Ewa Ziętek, Krzysztof Kowalewski i Roman Kłosowski, a także „w tytułowej roli” 3 dziewczynki i 3 chłopcy. Niektóre z nich grały już w filmie, innych wybrano drogą eliminacji przeprowadzonej m.in. w Warszawie, Krakowie i Łodzi.

aktorzy są uczniami młodszych klas szkół podstawowych — a zatem rówieśnikami znacznej części widzów oglądających „dobranocki”. (PAP)

ANDRZEJ POLAKOWSKI

wodów super jakości robót, dziurawy dach wreszcie odebrał. Protest przedstawicieli komitetu osiedlowego uznano za malkontentstwo, a nieobecność gospodarza, który właśnie składał w ZBM listę niedoróbek, za szczęśliwe wydarzenie opatrności. Optymizm był przedwczesny. ZBM potraktował pismo pana Gryko jako odwołanie. Z prostego zestawienia czasowego wynika, że wpłynęło ono jeszcze przed decyzją przyjęcia robót, co brzmiało o tyle zabawnie, że podobno warunki tegoż wniosku kwestionuje.

W atmosferze wzajemnego zrozumienia odbyło się parę kolejnych odbiorów, wizyt komisji, uzgodnień kosztujących pana Tadeusza kawał urlopu, spotkań, na które z reguły nie zgłaszała się któraś ze stron, a po których sporządzano identycznie brzmiące protokoły. Dziury w dachu okazały się trwałsze, niż entuzjazm remontowców.

W kalenicy wciąż straszły otwory po gwóźdźkach, podcięcie blachy było za głębokie i wymagały podstawiania naczyń w deszczowe dni, w niektórych miejscach blacha była źle wyprofilowana i fatalnie przymocowana. W ponad pięćdziesięciu punktach mocowania eternitu utworzyły się szpary, część arkuszy pokrywających popękiała. Pozostała, większa część wyliczanki, tym razem sobie darulimy zwłaszcza, że jest bogato dokumentowana.

Gospodarz już szukał sprawiedliwości u wojewody, w Zarządzie Budynków Mieszkalnych pełniącym obowiązki inwestora zastępczego, u wykonawcy. Zastępca dyrektora MPR już we wrześniu wyraził swe oburzenie na właściciela, który wyraźnie się cępił, ale na strych wleść nie chciał. Trzeba czekać na deszcz. To czekanie przeciągnęło się do pół roku i pan Tadeusz przypomniał sobie o sądach.

Tymczasem kierownik S. pociągnął woli zaczął zapalczywie walczyć. Dławił spokój, odbierając panu nasze dzieło, a ja panu skombinuję coś do mieszkania.

— Wiem czym żałuję taki numer — zapewniał Gryko. On mi podurczył trochę piłki, listów, kto wie czy nie skradzionych, a ja się z tego będę tłumaczył i pływaj po chłupie po każdym deszczu. Nie ma głupich!

Głównie przybyło w sprawie dachu trochę nowości. Zastępca brygady MPR poprawiał swoje partactwo m.in. na ul. Sienkiewicza 112, a potem posła w rozpłytkę. Jeden z kierowników MPR Stanisław P. w trakcie osobistej wizyty oświadczył, że dziury porobił niewątpliwie sam gospodarz, co gotów jest udokumentować oświadczeniami swych ludzi.

Właścicielowi posesji profilaktycznie odmówiono przekazania kopii kosztorysu. Uznano za to, że od ponad roku powinien płacić odsetki od niuregulowanych należności za niewykonaną robotę. Urodziły się też nowe terminy odbioru dachu i parę zapowiedzi wizyt niezadowolonych komisji. Podjęto „odpowiednie kroki w kierunku wykonania usterek do 16 lipca 1984 r.”

Tempo wykonywania usterk utrzymywać się więc będzie zapewne na wysokim, dotychczasowym poziomie. Świadom tego Tadeusz Gryko zdradza coraz wyraźniej swoje objawy rezygnacji. Zdaje się, że o to właśnie chodziło.

CAF — Uchymiak

Z taki tu już nie dam się przepędzić.

CAF — Uchymiak

Zakład Drobiarski w Giżycku na skutek amerykańskich restrykcji musiał wstrzymać produkcję kurcząt w okresie od marca 1982 do sierpnia ub.r. Obecnie nastąpił jej wzrost, chociaż nierównomierny, bo zależny od dostaw. Miesiącami do uboju i przerobu trafia 120 tys. kurcząt i kur. Od lipca nastąpiła dalsza poprawa i produkcja zwiększy się do poziomu ponad 200 tys. Giżycki Zakład skupuje rocznie ponad 20 mln jaj, które niemal w całości zasilały rynek krajowy, a tylko niewielka ilość eksportowana jest do Szwajcarii.

NA ZDJĘCIU: Anna Staniczak, Regina Wiszowska, Marianna Pośłada przy sortowaniu jaj.

CAF — Sienko

Wpadają jednak i najostrożniejsi. Poznał uroczą panią, która według wstępnego rozszerezenia miała odpowiedni „odpowiedni” okazało się nieodpowiednie. Hania, takie imię miała dziewczynka, mieszkała u ciotki, kobiety starszej zasad. Siostrzenna otrzymała więc ultimatum: albo będzie

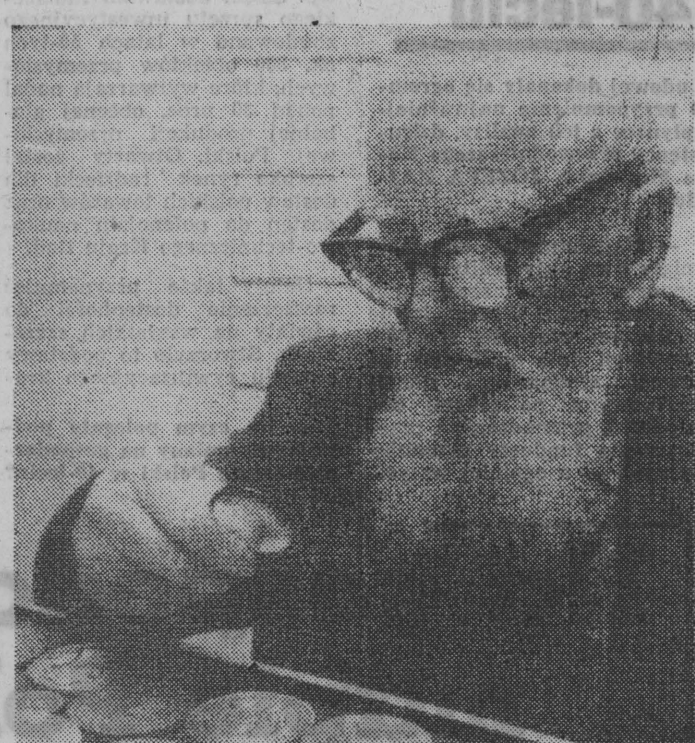
było obojętne czy lokatorka nocuje w domu, czy nie, byle nie sprowadzała gości i o pomocy nie robiła szumu w łazience, więc wszystkie trzy strony były zadowolone. Właścicielka pokój u Hani, który nie musiała się nikomu tłumaczyć.

Sielanka została przerwana niespodziewanie. Inżynierowi trafił się dosyć atrakcyjny wy-

Pan Michał

Zmienia się jej społeczne oblicze. O dziwo zmienia się również nazwa. O ile dobrze pamiętam, a mówia także o tym materiały źródłowe, pan Michał urodził się we wsi Pomogacze. Na znowelizowanej tablicy z czerwonymi freskami, odczytuję nazwę Pomogacze. Zapytany w tej sprawie Michał Wiecko wyjaśnia — „są właściwie aż cztery nazwy w funkcjonującej w mojej pamięci. Były Pomogacze, Pomogacze, Pomogacze, a teraz — jak pan widzi — są Pomogacze. Może Biuro Heraldyczne, istniejące w Białymstoku, a także historycy rozstrzygną spór o nazwę tej miejscowości?”

W świadomości i metryce Michała Wiecka są to Pomogacze. Ma tu swój dom z warsztatem stolarskim z roku



1921. Okna, drzwi i cały dom zbudował sam. Bo przecież stolarz i cieśla w jednej osobie.

Zbiera też etykietyk zapasowane. Jego zbiory liczą ponad 3 tys. sztuk. Jako numizmatyk może pochwalić się monetami z 128 krajów. W przeszłości 25 lat pełnił funkcję radnego, wszystkich szczebli. Dziś w dalszym ciągu działa społecznie w Zarządzie Głównym Związku Ochotniczych Straz Pożarnych i Gminnej Komisji Pojedynczej.

W przytulnym i czystym domu pana Michała z każdego kąta przemawia historia człowieka, który tak bardzo pokochał swoją wieś. Ma swoich przyjaciół i wrogów, zwolenników i przeciwników. „Dziwak”, „Brodacz”, „Piłsudski”, „Michał” — szepczą

miejscowi, widząc jego sylwetkę w drodze na przystanek PKS. Bo ten, którego tak nazywają, lubi podróżować.

Jeździ do gminy, województwa, stolicy. Nie może się zgodzić z tym, że zegar w świetlicy wiejskiej, przestał bić godzinę, z chwilą odejścia jego — Michała — na emeryturę.

— Panie Michał — mówię — wskazówek nie da się cofnąć, takie jest życie.

W jednym ma rację pan Michał, że w Pomogaczach trzeba „wstrząsnąć” kulturą. Przyznam szczerze, że moja to również powinność.

Kazimierz DERKOWSKI
Fot. Roman Sienko

Horror w Sierkach

Tego dnia Stanisław Ossowski obudził się jak zwykle rano.

Tylko patrzeć jak kartofle pojeździem obredlać — powiedział do żony. — Pora już... Ossowski zamieszkuje w Pajewie, lecz ziemiaki posadził na dachce oddległej o siedem kilometrów. W Sierkach.

Wyszykowali się do drogi. Gdy rosa opadała, byli na miejscu. Ze dwa razy zdążyli za koniem przejeżdżającym nadziedziczyli. Pszczoły nadleciały od strony Sokolewicza.

Początkowo nawet nie baliśmy się — wspomina Jadwiga Ossowska. — Przez lata nawiązywał i ukąszenia o wada wielkiej skóry nie ma. Po godzinie jednak zabardziej wytrzymał organizm podaje się. Na głowie, na plecach, na szyi — wszędzie skóra napina się jak balon. — Człowiek nie taki bół wytrzyma — mówi Ossowski. — Gorzej z koniem. Pogryziony, narowów dostaje; wierzga, w pole ucieka.

Mówiąc krótko — Roboty nie było

Sprawa znalazła finał w Urzędzie Gminnym w Tykocinie. Trzynastego października ub.r. ówczesny inspektor produkcji zwierzęcej zanotował w protokole:

„Obywatel Zdzisław Sokolewicz (właściciel pastek), mając na uwadze z jednej strony trudności na jakie napotyka obywatel Stanisław Ossowski podczas korzystania ze swojej działki (...), a z drugiej strony chcąc pozostawić pastkę na dachu na dachce własnej, ponieważ nie ma innych możliwości ustawięcia uli — oświadczył, że jest gotowy dopomóc w wykonaniu prac polowych na dachce Ossowskiego w sąsiedztwie pastek”.

Dalej nastąpiło szczegółowe

wyliczanie jakich to prac właściciel pszczoł się podejmie i na jakiej powierzchni będzie je wykonywał. Bowiem pszczołarz Sokolewicz był zdania, że jego owady gryzą Ossowskiego tylko w odległości nie większej niż sześćdziesiąt metrów od siebie.

Stanisław Ossowski za dużo nie myślał. W pamięci mu stały pęcherze na głowie i rękach. Wiedział, że pszczoły nie przetrzały sześćdziesięciometrowej granicy. Tak więc oświadczył:

„Zadam zabrania pastek, albo niech Sokolewicz wykona wszystkie prace na moim polu”.

Jak łatwo przewidzieć Do porozumienia nie doszło

Teoretycznie rzecz biorąc, są dwie możliwości: albo pszczołarz zabierze ulę, albo rolnik z Pajewa zabierze z Sierk swoje pole. Pierwszy wariant jest niezbyt kłopotliwy, gdyż rodzina Sokolewiczów w pobliżu ma kilkadziesiąt hektarów ziemi. Pastek może przenieść bez trudu.

Trudniej byłoby przystać na drugi sposób rozwiązania problemu. — Ja jestem człowiek spokojny — mówi Ossowski. — Po sądach wyczołgać się nie chce. Zbrzydło mi też chodzenie do gminy, gdyż żadnego pożytku to nie daje. Pytam, kto mi zapewni bezpieczeństwo na własnym polu, jak zabrać zboże, jak uprawiać ziemię?

Na żadne z tych pytań nie uzyskaliśmy odpowiedzi w Związku Pszczołarzy w Białymstoku, bowiem przez cały dzień nikt nie podnosił tam słuchawki telefonu.

— Albo to pierwszy raz — skomentował Ossowski i zaczął narzekania na administrację, biura i urzędy. I taki to horror w Sierkach.

ZBIGNIEW LUPINSKI

STRESSY i marginesy

Inżynier Wiktor Z. był zatwardziałym kawalerem. Nie to, żeby nie uznawał za ogół kobiet. Wreszcie przeciwnie, nie krył się z tym, że bez kobiet życie nie miało by żadnego uroku. Nie znośił tylko instytucji małżeństwa jako takiej. — W naszym życiu i tak mamy nadmiar różnych ograniczeń — mawiał. — Chciałaby praca zawodowa. Czy ja mogę robić co bym chciał? Nie, muszę robić to, co mi każą. Z tym się jednak trzeba godzić, bo z czegoś przecież żyć trzeba. Niech więc przynajmniej we własnym mieszkaniu będę wolny. — Każdy niech robi to, na co ma ochotę i kiedy ma ochotę. Małżeństwo, nawet przy założeniu że trafi się na idealną towarzyszkę, jest i to istotnym — ograniczeniem swobody. To konieczność wzajemnych ustępstw. To wreszcie niemal permanentna obecność drugiej osoby, z którą chcesz czy nie chcesz musisz się liczyć. A ja w domu chcę mieć spokój — tak odwoływał pan Z. swój uporczywy kawalerski stan w rozmowach poważnych. W żartach zaś odpowiadał krótko: po co mam unieszczęśliwiać jedną kobietę, jak mogę unieszczęśliwić wiele.

Czy rzeczywiście unieszczęśliwiał? O tym akurat sprawy milczały. W każdym razie przez jego kwatery przewinęło się wiele kobiet. A mieszkanka miała rzeczywiście ładne. Trzy i to niemałe pokoje, kuchnia — załatwiona. Wszystko było gustownie umeblowane i czysto utrzymane. Pan Z. był dosyć pedantyczny, a nadto trafił na wyjątkowo dobrą

gospośnię, na przychodne. Płacił jej 8 tys. zł miesięcznie, a starsza pani dwa razy w tygodniu pucowała chałupę na wysoki połysk. A że obok luksusowego mieszkania inżyniera Z. miał wcale nieźle płatne stanowisko i zawsze blizszą część Platu 125 p — na brak powodzenia nie mógł narzekać.

Jedynym mankamentem by-

ły systematyczne ataki na jego kawalerską wolność, a może, jak mawiał złośliwi, na umeblowane antykami mieszkanie. Większość znajomych pan Z. po dłuższym lub krótszym romansie dawała do zrozumienia, że właściwie należałoby luźny związek zalegalizować. Po jednej i drugiej takiej aluzji Wiktor Z. dawał drapak. Nie dosłownie. Oznajmiał sympatię, że musi służyć na kilka dni wyjechać. Ze po powrocie natychmiast zadzwonił. Czuł się żegnany i skrzętnie wymazywał z notuśki telefon bogdanki.

Jak widać inżynier Z. zmienił często sympatię wcale nie z rozpuszty, czy zamiłowania do poligamii. Ratował się po prostu przed marzmem na słubny kobieciarz. Z tych też względów nigdy nie godził się, żeby aktualna „narzeczona” nawet w okresie najgorętszej miłości, zamieszkała u niego. Już ja to znam — mawiał przyjaciółm. Najpierw panienka przyniesie szczerzącego do zębów, później ranne panotto i szlafrok, potem znowu jedną i drugą sukienkę. I ani się obejrzy, jak masz lokatora w domu. A wyprosić nie zrecznie.

Z biegiem czasu pan Z. stał się aż przesadnie ostrożny. Za-

wracała jak grzeczna panienka wczesnym wieczorem do domu, albo się wyprowadzała. Normalnie w takiej sytuacji pan Z. zrywał. Tym razem nie mógł się zdecydować. Chyba wreszcie się zakochał. Nie na tyle jednak, żeby się żenił, albo żeby zaproponować: „no to zamieszkać u mnie”. Znalazł inne wyjście. Wynajął u siostry pani pokój za jedynie 4,5 tys. zł miesięcznie. I ulokował tam Hanię. A że gospodyni

była obojętne czy lokatorka nocuje w domu, czy nie, byle nie sprowadzała gości i o pomocy nie robiła szumu w łazience, więc wszystkie trzy strony były zadowolone. Właścicielka pokój u Hani, który nie musiała się nikomu tłumaczyć.

Sielanka została przerwana niespodziewanie. Inżynierowi trafił się dosyć atrakcyjny wy-

jazd do pracy za granicę. Na rok, maksimum półtora. Hania uznała, że w tym czasie nie ma co płacić za pokój, bo przecież może zamieszkać w jego pustym mieszkaniu. Wiktor walczył sam ze sobą. Byłoby to przecież wbrew jego zasadom. Czego jednak kobieta nie dokona, jeśli się uprze. Uległ więc i Wiktor Z., tyle, że zabezpieczył się dwójako: wziął podpisane przez Hanię oświadczenie, że w każdym wypadku wyprowadzi się ona po jego powrocie, no i na wszelki wypadek wszystkie cenniejsze rzeczy zgromadził w dwóch łączących się ze sobą pokojach, zamykając je na klucz. Do dyspozycji dziewczyny oddał trzeci pokój wraz z kuchnią i łazienką.

Prawde powiedział jeden z francuskich poetów, że „rozłata jest jak wiatr — gasi świecę, a podsyca płomień”. Uczucie Hani okazało się tylko świecą, bo już po miesiącu przyszedł do niej młody człowiek imieniem Zdzisław. Pracować wo młodzieńcze bardzo nie lubił, za to do kieliszka zaglądał nader często. I to przedkładał picie w knajpie nad picie w domu. Co, jak wiadomo, pociąga za sobą znacznie większe ekspensy. O ile inżynier Z. windował Ha-

KAROL STANIS
Kolejny odcinek z tego cyklu w następną środę.

KOMUNIKAT
WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ENERGETYKI CIEPŁEJ W ŁOMŻY

ZAWIADOMIENIA

użytkowników ciepłej wody, że w Łomży od 24 lipca do 10 sierpnia 1984 r. nastąpi barwienie wody magistralnej. Powyższe ma na celu sprawdzenie i wykrycie nieznaczności układu ciepłowniczego.

Prosimy mieszkańców o zgłaszanie do:
— Zakładu Energetyki Ciepłej, ul. Piękna 9
tel. 54-27
— Weźta grupowego nr 1, osiedla „Jantar”
tel. 54-26

fakty pojawienia się zielonej wody w instalacji wody ciepłej.

Jednocześnie informujemy, że:
— barwnik nie jest szkodliwy dla zdrowia
— zabarwiona woda nie nadaje się do celów spożywczych.

k 3034-0

REJONOWE KOLEGIUM d/s Wykroczeń przy Naczelniku Miasta i Gminy w Sokółce w postępowaniu przyspieszonym w dniu 1 czerwca 1984 r. UKARAŁO Ob. Jurkiewicza Kazimierza S. Wacława, ur. 18 kwietnia 1958 r. zam. w Przysławie, karą grzywny 10.000 zł z zamianą na 50 dni aresztu zastępczego, przyjmując równocześnie karę dodatkową w postaci podania orzeczenia do publicznej wiadomości w „Gazecie Współczesnej” na koszt obwinionego oraz kosztami postępowania w kwocie 150 zł, za to, że w dniu 31 maja 1984 r., ok. godz. 14.45 w Janowie przy sklepie AGD przy ul. Białostockiej wywołał awanturę w ten sposób, że wspólnie z Kazimierzem Jurkiewiczem szarpał za ubrania oraz bił pięściami Ob. Waldemara Ostrowskiego, czym zakłócił ład i porządek w miejscu publicznym będąc w stanie po użyciu alkoholu, tj. o wykroczenie z art. 51 § 2 Kodeksu Wykroczeń.

k 3015-1

REJONOWE KOLEGIUM d/s Wykroczeń przy Naczelniku Miasta i Gminy w Sokółce w postępowaniu przyspieszonym w dniu 1 czerwca 1984 r. UKARAŁO Ob. Jurkiewicza Kazimierza S. Wacława, ur. 18 kwietnia 1958 r. zam. w Przysławie, karą grzywny w wysokości 12.000 zł z zamianą na 60 dni aresztu zastępczego, przyjmując równocześnie karę dodatkową w postaci podania orzeczenia do publicznej wiadomości w „Gazecie Współczesnej” na koszt obwinionego oraz kosztami postępowania w kwocie 150 zł, za to, że w dniu 31 maja 1984 r., ok. godz. 14.45 w Janowie przy sklepie AGD przy ul. Białostockiej wywołał awanturę w ten sposób, że wspólnie z Waldemarem Ostrowskim szarpał za ubrania oraz bił pięściami Ob. Waldemara Ostrowskiego, czym zakłócił ład i porządek w miejscu publicznym będąc w stanie po użyciu alkoholu.

T.J. wykroczenie z art. 51 § 2 Kodeksu Wykroczeń.

k 3016-1

USŁUGI

OSRÓDEK Informacji Usługowej, ul. Lipowa 6, tel. 416-808, pełna informacja o wszystkich usługach.

k 2878-0

USŁUGI WFHW FACHOWCÓW I OPRZĄDZADZANIE — Pełna informacja, tel. 557
SPRZĘT ZMECHANIZOWANY — tel. 556, ul. Sienkiewicza 42
TELEWIZORY — tel. 559 — zgłoszenia cała doba
ul. Warszawska 79.

k 2877-0

TELEPOGOTOWIE 512 — 246 Zawistowski.
k 4653-0

Wyrazy szczerzego współczucia
Mikołajowi CZERNIAKIEWICZOWI
z powodu zgonu
Ojca
składają:
Zarząd i Pracownicy SMLW „Rodzina Kolejowa” w Białymstoku.
k 3123-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Aleksandrowi SKUBISOWI
i synowi TOMASZOWI
z powodu zgonu
Żony i Matki Krystyny
składają:
Pracownicy, dyrekcja, POP, Zw. Zawodowe Leśników, Organizacja Społeczna Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Białymstoku.
k 3023-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
Teatr Dramatyczny im. A. Węgliki — przerwa urlopowo-
białostocki Teatr Lalek — nieczynny

KINA
„Północ” — „Spatial Britannia”,
rod. ang. (od lat 18), godz. 15.15,
17.30 i 20.
„Ton” — „1941”, prod. USA (od lat 15),
godz. 15.30, 17.30 i 20.
„Syrena” — „Przygody Robinsona”,
rod. rad. (od lat 15), godz. 15.30,
17.30 i 20.
„Syrena” — „Przygody Robinsona”,
rod. rad. (od lat 15), godz. 15.30,
17.30 i 20.
„Syrena” — „Przygody Robinsona”,
rod. rad. (od lat 15), godz. 15.30,
17.30 i 20.

Forum — Kino wakacyjne „Superpawł”, prod. jap. (o.o.),
godz. 16.30, 18.00 i 20.00.
„Baza ludzi umarłych”, (od lat 15),
godz. 16.30.

KINA
W WOJEWÓDZTWACH
BIAŁOSTOCKIM
Bielok Podlaski — „Zwolenienie warunkowe”, prod. USA (od lat 15),
godz. 15.30, 17.30 i 20.
Dąbrowa Białostocka — „Ucieczka z Nowego Jorku”, prod. USA (od lat 15),
godz. 15.30, 17.30 i 20.

Hajnówka — „Zupełnie nieoczekiwane”, prod. rad. (od lat 15),
godz. 15.30, 17.30 i 20.
Mokki — „To tylko rock”, prod. polsk. (od lat 15),
godz. 15.30, 17.30 i 20.
Siemiatyże — „Okno niedźwiedzia”, prod. rom. (od lat 15),
godz. 15.30, 17.30 i 20.
Sokółka — „Powrót do domu”, prod. USA (od lat 15),
godz. 15.30, 17.30 i 20.

ŁOMŻA
„Milenium” — „Zamsta po latach”, prod. kan. (od lat 15),
godz. 15.30, 17.30 i 20.
„Październik” — „Przy-
pływ uczuć”, prod. franc. (od lat 15),
godz. 15.30, 17.30 i 20.
„Bursztyn” — „Seksualista”, prod. polsk. (od lat 15),
godz. 15.30, 17.30 i 20.

Grajewo — „Zwycięzcy”, prod. polsk. (od lat 15),
godz. 15.30, 17.30 i 20.
Kołno — „Wielki”, prod. polsk. (od lat 15),
godz. 15.30, 17.30 i 20.
Wysokie Mazowieckie — „Zbrodnie w tajdzie”, prod. rad. (od lat 15),
godz. 15.30, 17.30 i 20.

Zambrów — „Był jasz”, prod. polsk. (od lat 15),
godz. 15.30, 17.30 i 20.

SUWAŁSKI
Suwałki „Hajty” — „Gangsterzy szczeni”, prod. kan. (od lat 15),
godz. 15.30, 17.30 i 20.
„Kultura” — „Przy-
pływ uczuć”, prod. franc. (od lat 15),
godz. 15.30, 17.30 i 20.
„Augustów — Seksualista”, prod. polsk. (od lat 15),
godz. 15.30, 17.30 i 20.

Banie Mazurskie — „Saint Jack”, prod. USA (od lat 15),
godz. 15.30, 17.30 i 20.
Białystok — „Wystarczy być”, prod. USA (od lat 15),
godz. 15.30, 17.30 i 20.
Ełk — „Orzeł” — „Jest się od niedźwiedzia”, prod. polsk. (od lat 15),
godz. 15.30, 17.30 i 20.

Ełk — „Polonia” — „Sep” prod. węg. (od lat 15),
godz. 15.30, 17.30 i 20.
Ełk — „Studio” — „Piekne dzieciństwo”, prod. rad. (o.o.),
godz. 15.30, 17.30 i 20.
Ełk — „Zorza” — „Dziwaczyna z muszki”, prod. CSRS (od lat 15),
godz. 15.30, 17.30 i 20.

U W A G A MIESZKAŃCY ŁĄP I OKOLIC!
ZAKŁAD USŁUGOWY
WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA
HANDLU WEWNĘTRZNEGO W ŁĄPACH
ul. Sikorskiego 13 „b”, tel. 24-22
NAPRAWIA
oprócz sprzętu radio-telewizyjnego

ZMECHANIZOWANY SPRZĘT
GOSPODARSTWA DOMOWEGO.
POLECAMY NASZE USŁUGI.
k 3095-0

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI ELEMENTÓW
BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO w SUWAŁ-
KACH ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na
wykonanie z powierzchni materiałów w 1984 r.
prac jak niżej:
— remont pokrycia dachowego i obróbek blacharskich budynków produkcyjnych
— malowanie trzech suwnic i konstrukcji stalowej nośnej.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.
Przedmiary robót znajdują się do wglądu w Wydziale Utrzymywania Ruchu przedsiębiorstwa, ul. M. Buczyńska 183.

Pisemne oferty należy składać w przedsiębiorstwie do dnia 31 lipca 1984 r.

Otwarcie ofert nastąpi 7 sierpnia 1984 r. o godz. 10 w lokalu przedsiębiorstwa.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 3111-1

AUTO-alarmy (najnowsze krajowe i zagraniczne) — inż. Sosnowski. Demonstracje działania urządzeń wrotki 10-15, Gedyńska 21.

NAPRAWA maszyn szycielniczych. Młynowa 45/1, tel. 240-75, Borowicki.

NAPRAWY gazowe. Masłowski, 240-75.

MALOWANIE, tapetowanie. 233-48, Zubrzycki.

UKŁADANIE parkietu, mozaiki, cyklinowanie, lakierowanie. Tel. 418-21, Antoniewicz.

PRZYJME zamówienia na pustaki żużlowe i pomyki Sokółka, Siedlisko 22/8, Józef Miklasz.

PORCELANOWE fotografie nagrobkowe poleca inż. Szołkowskiego, 17-100 Bielek Podlaski, Mickiewicza 23.

TELENAPRAWY. 24-194. Nowicki, 448-01.

TELENAPRAWA. przestawianie UKF, 324-72, Miedziński.

TELEPOGOTOWIE. 410-216, Bortyński, 334-74, Woroszyło.

AUTO-alarmy. Szwedzki. Wschodnia 25, tel. 246-48.

„FIAT” 1200 p combi — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„WOLFE” 1500 S (1979 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„MOSKOWICZ” 412 (1972 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” 103 L (1981 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

„SYRENE” R-20 (1978 rok prod.) — sprzed. dom. Suwałki, ul. Narutowicza nr 22.

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE
w organizacji
POSZUKUJE PRACOWNIKÓW
następujących specjalności:
▲ ślusarzy, spawaczy
▲ drukarzy poligrafów (technika silodrukowa)
▲ artystyczna obróbka drewna (rzeźba, inkrustacja, kości, grawerka).
Zgłoszenia z podaniem wykształcenia oraz przebiegu pracy w ciągu ostatnich minimum 2 lat prosimy wysłać wyłącznie listownie.
Adres: Białystok, ul. Nowy Świat 10 m. 6.
p 5510-0

BIAŁOSTOCKI KOMBINAT BUDOWLANY
ZATRUDNI
pracowników na stanowiska
♦ KIEROWNIKÓW MAGAZYNU ♦

Wymagane wykształcenie średnie i praktyka na stanowisku magazyniera.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w siedzibie B.K.B. Białystok, ul. Dzierżyńskiego 14/16, pokój 11.
k 3137-1

FABRYKA PRZYZRĄDÓW I UCHWYTÓW
15-950 Białystok
Szoła Północno-Obwodowa 36

poszukuje wykonawców
10 szt. wózków transportowych z materiału wykonawcy.

Zgłoszenia przyjmujemy oraz udziela informacji Dział Handlowy, adres j.w., tel. 414-648 wew. 53.
k 3131-1

ZBIORCZA SZKOŁA GMINNA W DĄBROWIE
BIAŁOSTOCKIEJ ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie remontu kapitalnego budynku Szkoły Podstawowej w Nierosinie.
W zakres remontu wchodzi następujące roboty:
— wykonanie instalacji c.o.
— wykonanie instalacji wod.-kan.
— roboty budowlano-malarskie.
Dokumentacja projektowo-kosztorysowa znajduje się w kancelarii ZSG.

Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, osoby prywatne posiadające odpowiednie uprawnienia.
Oferty prosimy składać pod adresem ZSG Dąbrowa Białostocka, 16-200, ul. Południowa 13 w ciągu 7 dni od daty druku ogłoszenia.

Przetarg odbędzie się 24 lipca 1984 r. o godz. 10 w sekretariacie ZSG.

Termin wykonania remontu
1 sierpień — 30 grudnia 1984 r.

ZSG zapewnia 20 proc. materiałów.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 3039-1

ROŻNE

PRALNIA automatyczna — sprzed. dom. 200-10.

WILCZURY — sprzed. dom. 419-061.

PAWILON handlowo-usługowy (długość, siła) w Czarnej Białostockiej — sprzed. dom. Koroniewicz, ul. Konopnickiej 1/28.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

DOM mieszkalny i zabudowania gospodarcze drewniane — sprzed. dom. Kosinski, Stobce, gm. Dąbrowa Białostocka, Wacław Michalski.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA
PRZEMYSŁOWEGO
„CHEMOBUDOWA - KRAKÓW”
ZATRUDNI NATYCHMIAST

na bardzo korzystnych warunkach:

— Kierowników budowy i mistrzów z praktyką w budownictwie oraz znajomością dwóch języków obcych,

— Specjalistów d/s technicznych i ekonomicznych na stanowiska w Zarządzie Przedsiębiorstwa i Kierownictwa Budów.

Ponadto:

♦ murarzy - tynkarzy

♦ cieśli

♦ zbrojarzy

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA „PLON” w ODOJACH, 11-525 Orzysz, woj. suwalskie ogłasza PRZETARG na sprzedaż następującego sprzętu:

1. „Nysa” 522, SUA 362 P
cena wywoławcza — 161.000 zł,
2. koparko-ladowacz
cena wywoławcza — 672.000 zł,
3. „Ursus” C-355, SUA 431 P
cena wywoławcza — 267.000 zł,
4. „Ursus” C-360, SUH 601 C
cena wywoławcza — 432.000 zł,
5. przyczep, 6 szt.
cena wywoławcza — 40.000—70.000 zł,
6. ladowacz „Cyklop”
cena wywoławcza — 95.000 zł,
7. rozrząsacz obornika, 2 szt.
cena wywoławcza — 173.000 zł,
8. rozrząsacz obornika, 2 szt.
cena wywoławcza — 66.000—80.000 zł,
9. złom użytkowy przyczep, 2 szt.
cena — 7 zł/1 kg,
10. sortownik do ziemiaków
cena — 7 zł/1 kg
11. silosokombajn KS 1,8
cena wywoławcza — 45.000 zł,
12. pastuch elektryczny, 6-wyjściowy
cena wywoławcza — 20.000 zł.

Przetarg odbędzie się 31 lipca 1984 r. o godz. 11 na terenie RSP Odoje, gm. Orzysz.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy spółdzielni wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej sprzętu najpóźniej godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

Sprzęt można oglądać w dni robocze w godz. 10—14 w siedzibie spółdzielni.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 3006-1

KRAJOWA PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA Oddział w BIELSKU PODLASKIM ul. Nowotki 26 ogłasza I i II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodów:

- „Star” A 29, nr rej. BKB 856 H, nr podw. 39426, rok prod. 1973,
cena wywoławcza — 140.800 zł,
- „Jelcz” 315, nr rej. BKB 866 H, nr podw. 8640, rok prod. 1972,
cena wywoławcza — 316.200 zł,
- „Jelcz” 315 ME, nr rej. BKB 907 H, nr podw. 16943, rok prod. 1975,
cena wywoławcza — 372.000 zł.

I przetarg odbędzie się 31 lipca 1984 r. o godz. 10 w w/w Oddziale.

W razie nie dojdęcia do skutku I przetargu II przetarg — 14 sierpnia 1984 r. o godz. 10.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy Oddziału lub konto NBP Oddział w Bielsku Podlaskim Nr 5119-723 najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 14.

Samochody można oglądać dwa dni przed przetargiem w godz. 10—14 w Oddziale PKPS w Bielsku Podlaskim.

Przetarg może być unieważniony bez podania przyczyn.

k 2946-1

PBRol. w BIELSKU PODLASKIM ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- samochodu „Zuk” A 09, nr podw. 126029, nr sil. 315417, rok prod. 1970,
cena wywoławcza — 129.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 31 lipca 1984 r. o godz. 10 w Zakładzie Sprzętowo-Transportowym PBRol., ul. Brańska 132.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12. Cena wywoławcza II przetargu będzie o 20 proc. niższa niż w I.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na konto Nr 805113-1238 w BGŻ O/Bielsk Podlaski.

W/w pojazd można oglądać codziennie w godz. 7—15 w Baze ZST PBRol., ul. Brańska 132.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2785-1

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W PROSTKACH ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- samochodu marki „Star” A-29 skrzyniowy, nr rej. SUC 308 C, nr sil. 21911, nr podw. 18151 rok prod. 1972,
cena wywoławcza — 200.000 zł.

Przetarg odbędzie się 1 sierpnia 1984 r. o godz. 10 w siedzibie OSM Prostki.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy spółdzielni do dnia 31 lipca 1984 r.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, o godz. 12 tego samego dnia odbędzie się II przetarg. Cenę samochodu w II przetargu obniża się o 50 proc.

Pojazd można oglądać codziennie w OSM Prostki w godz. 7—15.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2963-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w SZEPIETOWIE ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- miłna gospodarczego wraz z maszynami i urządzeniami łącznie z utwardzonym placem położonym w Szepietowie przy ul. Głównej
cena wywoławcza — 1.328.582 zł.

Przetarg odbędzie się 30 lipca 1984 r. w biurze Gminnej Spółdzielni o godz. 10.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11. Obiekty, plac młyński jak i urządzenia będące przedmiotem niniejszego przetargu można oglądać w miejscu ich zlokalizowania w dni powszednie w godz. 8—15.

Przystępujące do przetargu jednostki gospodarki nieuspołecznionej lub osoby fizyczne winny wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu na konto NBP Oddział Wysokie Mazowieckie nr 45131-42 lub do Banku Spółdzielczego w Szepietowie.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 2978-1

KOMBINAT PGR „WIZNA” w Grądach Wniecko ogłasza PRZETARG OGRANICZONY dla rolników woj. łomżyńskiego na sprzedaż:

1. Kosiarka rotacyjna ZTR-165, rok prod. 1980
Cena wywoławcza — 53.000 zł,
2. Rozsiewacz nawozów NO 16, rok prod. 1973
Cena wywoławcza 104.000 zł,
3. Siewnik pneumatyczny rok prod. 1976
Cena wywoławcza — 322.000 zł,
4. Przyczepa D-50, rok prod. 1971 szt. 2
Cena wywoławcza — 62.000 zł,
5. Ciągnik Ursus C-355 rok prod. 1971—1976 szt. 3
Cena wywoławcza — 150.000—210.000 zł.

oraz PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

1. samochód Nysa T-521, rok prod. 1975
Cena wywoławcza — 165.000 zł.
- Przetarg odbędzie się w dniu 1 sierpnia 1984 r. o godz. 10 w Zakładzie Rolnym Poryte Jabłoń k/Zambrowa.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Zakładu Poryte przynajmniej dzień przed przetargiem.

Zastrzega się prawo wycofania sprzętu z przetargu bez podania przyczyn.

k 2939-1

LIGA OBRONY KRAJU OSZK i POP w AUGUSTOWIE ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż niżej wymienionych pojazdów:

1. samochód osobowy „Fiat” 126 p, nr rej. SUC 611 E, nr podw. 782696,
cena wywoławcza — 76.500 zł,
2. samochód osobowy „Fiat” 126 p, nr rej. SUC 674 E, nr podw. 7963174,
cena wywoławcza — 76.500 zł,
3. samochód osobowy „Fiat” 125 p, nr rej. SUW 693 C, nr podw. 5900766,
cena wywoławcza — 255.600 zł,
4. samochód ciężarowy „Star” 29, nr rej. SUA 408 H, nr podw. 26232,
cena wywoławcza — 195.500 zł,
5. samochód ciężarowo-terenowy „Star” 66, nr rej. SUC 974 D, nr podw. 00989,
cena wywoławcza — 245.000 zł,
6. ciągnik „Ursus” C 4011, nr rej. SUR 119 C,
cena wywoławcza — 150.000 zł,
7. motocykl WSK 125 MO 6, nr rej. SUB 440 M, rama 1405985,
cena wywoławcza — 9.000 zł.

Wymienione pojazdy z wyjątkiem poz. 3 można oglądać w dni robocze w godz. 10—14 w LOK OSZK i POP w Augustowie, ul. Turystyczna 6, a pojazd ujęty w poz. 3 można oglądać w LOK OSZK i POP w Suwałkach ul. Waryńskiego 24.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto nr 79110-765-132 NBP O/Augustów, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się 2 sierpnia 1984 r. o godz. 10 w LOK OSZK w/m, II przetarg 16 sierpnia 1984 r. o godz. 10 w LOK OSZK w/m, ul. Turystyczna 6.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2926-1

METALOWO - ELEKTROTECHNICZNA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „POKOJ” w RYNIE ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- samochodu marki „Nysa-towos”, rok prod. 1976, nr silnika 413048, nr podw. 181246,
cena wywoławcza — 217.000 zł.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Spółdzielni w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się 31 lipca 1984 r. o godz. 10 w lokalu Spółdzielni.

Samochód można oglądać codziennie oprócz sobót i dni świątecznych na terenie zakładu w godz. 8—14. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2927-1

SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH W OLECKU ogłasza I, II PRZETARG NIEOGRANICZONY, który odbędzie się w biurze spółdzielni, ul. Armii Czerwonej 6.

1. silosokombajn KS 1,8, 2 szt. — zakład Kukowo
2. przyczepa dłużykowa T-10, 1 szt. po cenie złomu użytkowego — zakład Kukowo
3. samochód „Zuk” A 06, nr fabr. 77946, rok prod. 1976,
cena wywoławcza — 110.600 zł.

I przetarg odbędzie się 31 lipca 1984 r. o godz. 10. W razie niedojścia do skutku I przetargu, II odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do Banku Spółdzielczego w Olecku na konto 459-131, w przeddzień przetargu.

Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2869-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Kolnie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- Miłna Gospodarczego w Borkowie,
cena wywoławcza — 2.544.259 zł.
- Oferty należy składać w biurze Spółdzielni pokój Nr 13 do dnia 30 lipca 1984 r.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny oferowanej należy uiścić do godz. 9 dnia 30 lipca br. na konto Spółdzielni NBP O/Kolno 45 128-39-131.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31 lipca 1984 r. o godz. 10 w świetlicy Spółdzielni.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2828-1

HAJNOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO w HAJNÓWCE ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- szlifiarki półautomatycznej, typ DZCB-230, nr fabr. 17, produkcji ZPML Słupsk,
cena wywoławcza — 146.321 zł.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej godzinę przed przetargiem do kasy przedsiębiorstwa.

Przetarg odbędzie się 26 lipca 1984 r. o godz. 10. Obrabiarke można oglądać w każdy dzień roboczy w godz. 8—16.

HPPD zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2977-1

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU MIĘSNEGO Zakład Transportu w Białymstoku ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż n/w pojazdów:

1. samochód chłodniczy „Jelcz” 315, nr podw. 15676 (bez silnika)
cena wywoławcza I przetargu — 380.000 zł
II przetargu — 285.000 zł
2. trzy samochody chłodnicze „Jelcz” 315, nr podw. 15454, 15695, 13615
cena wywoławcza I przetargu — 488.000 zł
II przetargu — 366.000 zł
3. dwa samochody do żywyca „Jelcz” 315, nr podw. 016081, 011238
cena wywoławcza I przetargu — 454.000 zł
II przetargu — 318.000 zł

4. ciągnik siodłowy PEGASO, nr podw. 118600464
cena wywoławcza I przetargu — 574.200 zł
II przetargu — 287.000 zł

5. samochód Nysa 521, nr podwozia 100527
cena wywoławcza I przetargu — 135.500 zł
II przetargu — 101.600 zł

6. dwa samochody Star W-28 bez silników, nr podwozia — 1-12-0871, 55877
cena wywoławcza I przetargu — 173.000 zł
II przetargu — 130.000 zł

Przetarg odbędzie się w OPPMs.ZT w Białymstoku, ul. Kopernika 97 w dniu 31 lipca 1984 r. o godz. 9, II przetarg odbędzie się tego samego dnia w 3 godziny później.

Pojazdy można oglądać w każdy dzień powszedni w godz. 7—14 w Przedsiębiorstwie i/w.

Przystępujący do przetargu obowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy OPPMs.ZT lub na konto 805012-1469 Bank Gospodarki Żywnościowej Oddział Wojewódzki w Białymstoku co najmniej w przeddzień przetargu.

OPPMs.ZT zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2873-1

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY ZIELARSKIE „HERBAPOL” w BIAŁYMSTOKU, ul. Składowa 3 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu

- „Star” A 29, rok prod. 1971, nr podw. 14971, nr fabr. 728260,
cena wywoławcza — 156.400 zł

Przetarg odbędzie się 31 lipca 1984 r. o godz. 10 w świetlicy przedsiębiorstwa przy ul. Składowej 3.

W razie niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w dniu przetargu do kasy przedsiębiorstwa do godz. 9.

Samochód można oglądać na cztery dni przed przetargiem na terenie zakładu przy ul. Składowej 3.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2882-1

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNO-MONTAŻOWYCH w ELKU, ul. Suwalska 84 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż następujących pojazdów samochodowych:

1. „Syrena” R-20, nr sil. 397966, nr podw. 445595, rok prod. 1979,
cena wywoławcza — 150.000 zł
2. przyczepa D-50 skrzyniowa, nr podw. 30194, rok prod. 1977,
cena wywoławcza — 171.570 zł
3. samochód Uaz, typ 469-8, nr sil. 80803539, nr podw. 277484, rok prod. 1978,
cena wywoławcza — 247.800 zł
4. samochód „Muscal” typ M-461, nr sil. 95331, nr pow. 77377, rok prod. 1975,
cena wywoławcza — 247.800 zł
5. Ciągnik JUMZ typ GM-PE09, nr sil. 6-G-1297, nr podw. 29930178255, rok prod. 1977,
cena wywoławcza — 137.020 zł

Przetarg odbędzie się 30 lipca 1984 r. o godz. 9 w świetlicy PRIM, adres j.w.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy PRIM lub na konto Nr 879127-1007 w Banku Gosp. Żywn. Oddział w Elku do dnia 27 lipca 1984 r.

Pojazdy można oglądać codziennie od dnia 19 lipca 1984 r. w godz. 9—12 w przedsiębiorstwie.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu w/w pojazdów w tym dniu o godz. 10 zostanie przeprowadzony II przetarg z ceną wywoławczą 30 proc. niższą od podanych.

k 2820-1

ZAKŁAD GOSPODARCZY W BIELSKU PODLASKIM ul. Gagarina 13 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- samochód marki „Robur” LO 3000 skrzyniowy, rok prod. 1974, nr silnika 01067, nr podw. 29415/04027,
cena wywoławcza — 215.400 zł

Przetarg odbędzie się 27 lipca 1984 r. o godz. 10 w biurze ZG.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy ZG najpóźniej w przeddzień przetargu.

Samochód można oglądać codziennie oprócz dni wolnych od pracy w godz. 8—14.

Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2798-1

PAŃSTWOWY OSRODEK MASZYNOWY w Mońkach, ul. Białostocka 47 ogłasza II PRZETARG NIEOGRANICZONY na n/w sprzęt:

1. Nysa 522 towos, nr rej. BKB 135 N
cena wywoławcza — 78.300 zł
2. Zuk A-05, nr rej. BKA 010 V, nr fabr. 66908, rok prod. 1968
cena wywoławcza — 52.800 zł
3. Gaz A-53 (4 tony) nr rej. BKA 052 V, nr fabr. 368718, rok prod. 1978
cena wywoławcza — 69.000 zł
4. Silnik S-47 A, nr fabr. 008823 po przebiegu 13.500 km
cena wywoławcza — 32.000 zł
5. Silnik M-20, nr fabr. 021749
cena wywoławcza — 7.500 zł

Przetarg odbędzie się w siedzibie POM Mońki w dniu 24 lipca 1984 r. o godz. 11.

Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić do dnia 24 lipca br. do godz. 9.

W/w sprzęt można oglądać w dni robocze w godz. 8—15.

k 2830-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO 15-483 Białystok, ul. Fabryczna 2 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodów:

1. „Zuk” typ A-13 skrzyniowy, nr fabr. 232889, nr rej. BKB 357 Z, rok prod. 1976 z silnikiem S-21 nr silnika 73365
cena wywoławcza — 127.250 zł
2. „Zuk” typ A-13 skrzyniowy, nr fabr. 177160, nr rej. BKA 107 C, rok prod. 1974 z silnikiem S-21 nr silnika 472442
cena wywoławcza — 127.250 zł
3. „Nysa” 522 mikrobis, nr fabr. 229110, nr silnika 505213, rok prod. 1979 (po wypadku)
cena wywoławcza — 103.400 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 31 lipca 1984 r. o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa.

W przypadku niedojścia do sprzedaży w I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym miejscu i tej samej godzinie w dniu 7 sierpnia 1984 r.

Samochody można oglądać w dni robocze w godz. 8—14 w bazie transportu przedsiębiorstwa przy ul. Fabrycznej 2 w Białymstoku.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu w godz. 10.30—13.30.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2838-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA W STARYM KORNIE ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

1. ciągnik JUMZ 6 AM, rok prod. 1979, nr sil. 0072,
cena wywoławcza — 390.575 zł
2. ciągnik C 385 A, rok prod. 1978, nr sil. 51727,
cena wywoławcza — 507.936 zł
3. prasa K 442/1, rok prod. 1976,
cena wywoławcza — 188.500 zł
4. sortownik do ziemiaków typu M 604/1, rok prod. 1977,
cena wywoławcza — 77.000 zł

Przetarg odbędzie się w biurze Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej, 17-206 Stary Kornin w dniu 31 lipca 1984 r.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy biura RSP.

k 2791-1

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO O/Siemiatycze ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

- samochód Zuk A 06 nr rej. BKB 535 N, rok prod. 1977, nr silnika 686248, nr podwozia 255233
Cena wywoławcza — 70.167 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 31 lipca 1984 r. o godz. 10 w biurze STW.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie STW najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.

Pojazd można oglądać w przeddzień przetargu w godz. 7—15.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA W TRZESCIANCE

17-213, woj. białostockie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż n/w sprzętu rolniczego:

Lp.	Nazwa sprzętu	Typ	Nr fabr.	Cena wyw.
1.	ciągnik „Ursus”	C-385	17498	387.828,—
2.	ciągnik	JUMZ-6AM	068302	179.180,—
3.	ciągnik	JUMZ-6AM	053649	231.880,—
4.	ciągnik	JUMZ-6AM	067521	205.530,—
5.	ciągnik	JUMZ-6AM	053654	244.001,—
6.	ciągnik „Ursus”	C-360	360870	320.000,—
7.	wał Campbella	U-650	931	24.189,—
8.	kosiarka „Osa-2”	Z-034	96752	24.081,—
9.	kosiarka-sieczkarnia	KS-1,8	661780	92.800,—
10.	sieczkarnia polowa	Z-320	3909	436.296,—
11.	kombajn ziemniaczany	Z-644	951	300.753,—
12.	dmuchawa	T-209	087832	22.777,—
13.	opryskiwacz „Termit”	ORZ-300	V/3/T/29	6.029,—
14.	piełnik zawieszany	P-430	1261	22.033,—
15.	zaprzążka mech.	P-202	0417	24.300,—
16.	agregat ogrzewczy	AGP-80	IV/TA/31/1	12.485,—
17.	brona talerzowa	EDG-5	58127	złom. użyt.
18.	brona talerzowa	BTC 2,5	IV/5/34	złom. użyt.

W/w sprzęt można oglądać codziennie w godz. 7—15 oprócz niedziel na placu spółdzielni.

Przetarg odbędzie się 25 lipca 1984 r. o godz. 13 w siedzibie RSP Trzescianka.

Uczestnicy przetargu winni wpłacić do kasy spółdzielni wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 2941-1

KOLKO ROLNICZE W LOSINCE, gm. Narew ogłasza PRZETARG OGRANICZONY dla rolników indywidualnych i zespołów.

Lp.	Nazwa sprzętu	Typ	Nr fabr.	Cena wyw.
1.	„Ursus”	C-360	359152	359.730,—
2.	przyczepa	D-47 A	30858	69.632,—
3.	przyczepa	D-47 A	87256	69.632,—

W/w sprzęt można oglądać codziennie oprócz dni wolnych od pracy w godz. 8—14.

Przetarg odbędzie się 1 sierpnia 1984 r. o godz. 10 w biurze KR Łosinka.

W przetargu mają prawo uczestniczyć rolnicy indywidualni, którzy przedstawiają nakaz lub kopię nakazu płatniczego wystawioną przez właściwy dla miejsca zamieszkania UG oraz wpłacą wadium w wysokości 10 proc. dwie godziny przed przetargiem.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Wadium z I przetargu zachowuje ważność na II przetarg.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 3031-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W CZARNEJ BIAŁOSTOCKIEJ ul. Kościelna 2 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY I i II, który odbędzie się 30 lipca 1984 r. o godz. 10.

1. Robur, nr sil. 06013, rok prod. 1976, cena wywoławcza — 252.300 zł.

I raz niedojścia do skutku I przetargu, II odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13 z ceną obniżoną o 20 proc.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w przeddzień przetargu do Banku Spółdzielczego na konto Gminnej Spółdzielni Nr 5034-736 ul. Lipowa.

Wymieniony sprzęt można oglądać w Gminnej Spółdzielni oprócz dni wolnych od pracy w godz. 9—15.

Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 2962-1

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO DOMU DZIECKA W ZAMBROWIE ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie remontu bieżącego budynku głównego. Do zakresu remontu wchodzi roboty:

- sanitarne
- malarskie
- stolarskie.

Termin wykonania robót głównie lipiec, sierpień, najpóźniej listopad 1984 r.

Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Przetarg odbędzie się w ósmym dniu od daty ukazania się w prasie ogłoszenia, w kancelarii Domu Dziecka w Zambrowie, ul. Aleja Wojska Polskiego 52, o godz. 10.

Zastrzega się prawo wyboru ofert oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. k 3032-1

ZRB przy „SPOŁEM” PSS w ŁOMŻY ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

samochodu marki „Żuk” A 11 B, nr rej. LOA 037E, nr fabr. 239090, nr sil. 363792, cena wywoławcza — 180.600 zł.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 10.

Przetarg odbędzie się 1 sierpnia 1984 r. o godz. 10 w siedzibie ZRB przy ul. Nowogrodzkiej 151 A.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej godzinę przed rozpoczęciem przetargu do kasy „SPOŁEM” PSS przy ul. Bernatowicza 6 w Łomży.

Samochód można oglądać codziennie w godz. 8—14 z wyłączeniem dni wolnych od pracy w miejscu garażowania przy ul. Nowogrodzkiej 151 A.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 3076-1

ZAMBROWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W ZAMBROWIE ul. Świętokrzyska 5 „a”, woj. łomżyńskie ogłasza I i II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- „Żuk” A 11, rok prod. 1975 — 1 szt. cena wywoławcza — 129.000 zł
- „Star” W 28, rok prod. 1973 — 1 szt. cena wywoławcza — 445.760 zł
- spychacz S-651 LS „Rumun”, rok prod. 1980, cena wywoławcza — 999.016 zł

Przetarg odbędzie się 2 sierpnia 1984 r. w biurze Spółdzielni przy ul. Al. Wojska Polskiego 37 „c” (Dom Kultury) o godz. 10.

Jeżeli I przetarg nie dojdzie do skutku, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12. Pojazd można oglądać codziennie w godz. 8—14 w Bazy LBP przy ul. Magazynowej, z wyjątkiem dni wolnych od pracy.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w przeddzień lub w dniu przetargu do kasy spółdzielni.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 3091-1

WOJEWÓDZKI ZARZĄD INWESTYCJI ROLNICZYCH w Białymstoku, ul. Waryńskiego 8 ogłasza PRZETARG na sprzedaż niżej wymienionych budynków mieszkalnych i zabudowań gospodarczych przeznaczonych do rozbiórki na terenie realizowanego zbiornika wodnego „Siemianówka”:

Lp.	Nazwa miejscowości	I przetarg	II przetarg	III przetarg
Gmina Michałowo				
1.	Budy 27 — bud. mieszkalny drewniany i pozostałe zabudowania gospodarcze	24.000	12.000	6.000
2.	Budy 29 — bud. mieszkalny drewniany i pozostałe zabudowania gospodarcze	20.000	10.000	5.000
3.	Rudnia 1 — stodoła drewniana i pozostałe zabudowania gospodarcze	28.000	14.000	7.000
4.	Rudnia 13 — bud. mieszkalny drewniany i pozostałe zabudowania gospodarcze	150.000	75.000	37.500
5.	Garbary 2 — stodoła drewniana i pozostałe zabudowania gospodarcze	40.000	20.000	0.000
Gmina Narewka				
6.	Łuka 7 — stodoła drewniana (druga)	4.000	2.000	1.000
7.	Łuka 10 — bud. mieszkalny i pozostałe zabudowania gospodarcze	16.000	8.000	4.000
8.	Łuka 41 A — stodoła drewniana i pozostałe zabud. gospodarcze	20.000	10.000	5.000
9.	Tarnopol — stodoła drewniana i pozostałe zabudowania gospodarcze	44.000	22.000	11.000

Przetarg odbędzie się w dniu 27 lipca 1984 r. o godz. 10 w lokalu Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolniczych w Białymstoku, ul. Waryńskiego 8, p. 105.

W razie niedojścia do skutku I przetargu, II i III przetarg odbędzie się dnia 28 lipca 1984 r. o godz. 10 i 12.

W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki uspołecznionej i osoby prywatne.

Oferty w zaklepanych kopertach należy składać do dnia rozpoczęcia przetargu w sekretariacie WZIR w Białymstoku, ul. Waryńskiego 8, II piętro.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej winno być wpłacone w dniu rozpoczęcia przetargu do godz. 9 w sekretariacie WZIR w Białymstoku, ul. Waryńskiego 8, II piętro.

Wpłata wadium w najwyższej wysokości upoważnia do wzięcia udziału w licytacji każdego budynku mieszkalnego i zabudowań gospodarczych.

Wadium z I licytacji zachowuje ważność na II i III licytację.

Zastrzega się wybór oferenta lub unieważnienie przetargu w całości lub częściowo bez podania przyczyn. k 2914-1

WYDZIAŁ BUDŻETOWO-GOSPODARCZY URZĘDU MIEJSKIEGO W BIAŁYMSTOKU ogłasza I i II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

nadwozia samochodu marki „Fiat 125 p”, rok prod. 1978, nr fabr. 782876, cena wywoławcza II przetargu — 18.000 zł

III przetargu — 9.000 zł

W/w nadwozie można oglądać w dni powszednie w godz. 8—15, soboty 8—12 na placu Urzędu Miejskiego w Białymstoku, ul. Lenina 7.

II przetarg odbędzie się 1 sierpnia 1984 r. o godz. 10 w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym ul. Lenińskiej 16.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy Wydziału Budżetowo-Gospodarczego Urzędu Miejskiego.

W przypadku niedojścia do skutku II przetargu, III przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu. k 2890-1

OZLP w BIAŁYMSTOKU ogłasza I PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż rolnikom indywidualnym ciągników:

- „Ursus” C-355, nr rej. BKC-365 U, rok prod. 1971, stanowiącego własność Nadleśnictwa Brońsk w Gruszkach, cena wywoławcza — 247.000 zł
- „Ursus” C-355, nr rej. SUL-015 C, rok prod. 1973, stanowiącego własność Nadleśnictwa Giżycko, cena wywoławcza — 286.000 zł
- „Ursus” C-355, nr rej. SUG-534 C, rok prod. 1974, stanowiącego własność Nadleśnictwa Augustów, cena wywoławcza — 219.000 zł
- „Ursus” C-360, nr rej. BKC-156 B, rok prod. 1976, cena wywoławcza — 290.000 zł

przyczepy D-47 A, nr rej. AO-0754, rok prod. 1975, cena wywoławcza — 48.000 zł

stanowiących własność Nadleśnictwa Dojlidy oraz II PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż rolnikom indywidualnym ciągników:

- „Ursus” C-355, nr rej. BKC-661 P, rok prod. 1976, stanowiącego własność Nadleśnictwa Wąłki, cena wywoławcza — 84.000 zł
- „Ursus” C-355, nr rej. SUN 348 C, rok prod. 1974, stanowiącego własność Nadleśnictwa Cz. Dwór, cena wywoławcza — 130.000 zł
- „Ursus” C-355, nr rej. SUN-330 C, rok prod. 1973, stanowiącego własność Nadleśnictwa Małkusińskie w Rucianem Nidzie, cena wywoławcza — 102.000 zł

I PRZETARG na samochody:

- „Muscel” M-461, nr rej. SUA-730 P, rok prod. 1969, stanowiącego własność Nadleśnictwa Drygaj, cena wywoławcza — 45.000 zł
- „Muscel” M-461, nr rej. SUA-856 G, rok prod. 1973, cena wywoławcza — 45.000 zł
- „Muscel” M-461 nr rej. SUA 661 G, rok prod. 1972, cena wywoławcza — 45.000 zł

oraz II PRZETARG na samochód

„Fiat” Campaniola, nr rej. BKA 589 K, rok prod. 1977, stanowiącego własność Nadleśnictwa Supraśl, cena wywoławcza — 345.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 31 lipca 1984 r. o godz. 10 w siedzibach wyżej podanych jednostek.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. na konto lub do kasy właściwej jednostki najpóźniej w przeddzień odbywania się przetargów oraz (dotyczy ciągników rolniczych) przedstawić zaświadczenie wystawione przez właściwy dla miejsc zamieszkania Urząd Gminy uprawniające do udziału w przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 3017-1

WOJEWÓDZKIE BIURO GEODEZJI I TERENÓW ROLNYCH W BIAŁYMSTOKU, ul. Mickiewicza nr 5 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- samochodu marki „Muscel”, typ 461, nr rej. BKB 753 D, nr sil. 53267, nr podw. 50387, rok prod. 1973, ogólny stopień zużycia ok. 70 proc. cena wywoławcza — 71.300 zł

Przetarg w/w samochodów odbędzie się w dniu 31 lipca br. o godz. 9 na terenie Rejonowego Oddziału WBGiTR w Dąbrowie Białostockiej, ul. 1 Maja 1

- samochodu marki „Żuk” A-13, nr rej. BKB 427N, nr siln. 383317, nr podw. 235026, rok prod. 1976, ogólny stopień zużycia pojazdu ok. 65 proc. cena wywoławcza — 117.200 zł.

Przetarg w/w samochodów odbędzie się w dniu 1 sierpnia br. o godz. 9 na terenie Rejonowego Oddziału WBGiTR w Siemiatyczach, ul. V Zjazdu PZPR 3.

- samochodu marki „Tarpan”, typ 233, nr rej. BKB 106-N, nr sil. 824861, nr podw. 233-02678, rok prod. 1975, ogólny stopień zużycia pojazdu ok. 65 proc. cena wywoławcza — 152.300 zł.

Przetarg w/w samochodów odbędzie się w dniu 2 sierpnia br. o godz. 9 na terenie Rejonowego Oddziału WBGiTR w Mońkach, ul. Manifestu Lipcowego 7.

- samochodu marki „Nysa towos”, typ 521, nr rej. BKA 961-P, nr sil. 093098, nr podw. 178068, rok prod. 1977, ogólny stopień zużycia pojazdu ok. 65 proc. cena wywoławcza — 130.000 zł.

Przetarg w/w samochodów odbędzie się w dniu 3 sierpnia br. o godz. 9 na terenie Rejonowego Oddziału WBGiTR w Łapach, ul. Piwna 4.

Samochody można oglądać na placach w w/w Rejonowych Oddziałach WBGiTR.

W przetargu mogą brać udział jednostki uspołecznione i osoby prywatne.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na konto Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych w Białymstoku Nr 5021-1775-139-32 w NBP II O w Białymstoku, najpóźniej w przeddzień przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się:

- w R.O. w Dąbrowie Białostockiej 14 sierpnia br. o godz. 9.
- w R.O. w Siemiatyczach 15 sierpnia br. o godz. 9.
- w R.O. w Mońkach 16 sierpnia br. o godz. 9.
- w R.O. w Łapach 17 sierpnia br. o godz. 9.

Wadium z I przetargu zachowuje ważność na II przetarg.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. k 3059-1

CHEMICALNA SPÓŁDZIELNIA PRACY „BETESCA” w BIAŁYMSTOKU, ul. Lipowa 4/6 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż wtryskarek do tworzyw termoplastycznych:

- wtryskarka hydrauliczna KuASY — 260/100, nr fabr. 205.82201.241, rok bud. 1972, cena wywoławcza — 257.504 zł.
- wtryskarka hydrauliczna KuASY-50/63, nr fabr. 109.15142.422, rok bud. 1971, cena wywoławcza — 409.584 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 1 sierpnia 1984 r. o godz. 9, w Biurze Spółdzielni przy ul. Lipowej 4/6.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić do kasy Spółdzielni najpóźniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Informacji o maszynach udziela Główny Mechanik tel. 358-86.

Maszyny można oglądać na dwa dni przed przetargiem w godz. 9—12 w Zakładzie Nr 1 w Białymstoku przy ul. Waskiej 102.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 2942-1

ZAMBROWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W ZAMBROWIE ul. Świętokrzyska 5 „a”, tel. 32-59 ogłasza PRZETARG na wykonanie:

2900 m kw. tynków elewacji budynku położonego przy ul. Al. Wojska Polskiego 11.

Kosztorys-kalkulacja do wglądu w biurze spółdzielni w godz. 7—15 codziennie z wyjątkiem dni wolnych od pracy.

Spółdzielnia zapewni materiały i udzieli pomocy w montażu rusztowań.

Przetarg odbędzie się 3 sierpnia 1984 r. w świetlicy spółdzielni o godz. 10.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

W przetargu mogą brać udział jednostki uspołecznione oraz osoby prywatne. k 3090-1

URZĄD GMINY W TYKOCINIE ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na następujące roboty remontowo-budowlane

- kapitałny remont Agromówki w Tykocinie
- remonty klubu w Jeżewie Starym i OSP świetlicy w Łopuchowie i OSP klubu w Sierkach i Sierkach i OSP klubu w Rzędzianach i OSP GOK w Tykocinie
- świetlicy w Broniszewie
- świetlicy w Radulach
- ukończenie budowy magazynku paliw w Tykocinie
- przebudowa kotłowni — wykonanie kotłowni, wymiana kotłów CO i dopasowanie instalacji CO w budynku Urzędu Gminy w Tykocinie.

Prace dotyczą robót malarskich, murarskich, częściowo elektrycznych, zdunkich i towarzyszących.

Przetarg i wybór wykonawcy odbędzie się w Biurze Urzędu Gminy w Tykocinie o godz. 10 siódmego dnia od daty ukazania się ogłoszenia. k 3086-1

INSTYTUT METEOROLOGII I GOSPODARKI WODNEJ Oddział w BIAŁYMSTOKU ul. Ciołkowskiego 2/3 ogłasza 31 lipca 1984 r. o godz. 10 PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż następujących samochodów:

- „Tarpan” typ 233, rok prod. 1978, cena wywoławcza — 183.374 zł
- „Żuk” typ A 06, rok prod. 1976, cena wywoławcza — 188.622 zł.

W/w pojazdy można oglądać dwa razy w tygodniu w środę i piątek na terenie Oddziału przy ul. Ciołkowskiego 2/3 w godz. 10—14.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w przeddzień przetargu do kasy Oddziału.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 2945-1

Niech decydują fachowcy

Prof. BOLESŁAW GUTOWSKI — mikrobiolog w label-skiej uczelni rolniczej wywodził się spod Ciechanowca. Był on współtwórcą krajowego przemysłu bioweterynaryjnego. Płk dr KONRAD MILAK — powiatowy lekarz weterynarii w Kolnie i Ostrołęce w okresie międzywojennym, deontolog zasłynął na pamięć także badaniami nad historią polskiej nauki weterynaryjnej. Prof. TADEUSZ JASTRZEBSKI — absolwent łomżyńskiego gimnazjum, mimo że zdobył tytuł lekarza medycyny, związał całe swe życie z weterynarią. Wykładał ją m.in. w Edynburgu, a wracając w 1949 r. do kraju, zamiast osobistej dobytek, przywiózł księgi, braku-jące u nas odczynniki i sprzęt laboratoryjny.

Nieprzypadkowo wymie-niam tych trzech nau-kowców wywodzących się z Ziemi Łomżyńskiej. Ich postacie, dorobek i walory osobiste, przypominano pod-czas sympozjum organizowa-nego przez oddział Polskiego Towarzystwa Nauk Wetery-naryjnych i Wojewódzki Zakład Weterynarii w Łomży. Ziechali nań licznie naukow-cy z uczelni rolniczych War-szawy, Olsztyna, Lublina i nie tylko. Mówiąc o teraźniej-szości i przyszłości weteryna-rii sięgnięto pamięcią do tra-dycji. Skłania ku temu tak-że jubileusz naszego kraju.

Czerwcowe sympozjum sta-nowiło niejako podsumowanie pewnego etapu rozwoju nauki i służb weterynaryjnych w województwie łomżyńskim. Jego uho-norowaniem było powołanie przez ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dniem 15 czerwca br. Wole-wońskiego Zakładu Higieny Weterynaryjnej — pierwszego na tutejszym terenie za-kładu o charakterze nauko-wym. Wchodząc w skład Wo-jewódzkiego Zakładu Wetery-narii merytorycznie podlega Instytutowi w Puławach. Warto jest tym podkreślić, że jest to dopiero trzecia tego typu placówka w woje-wództwie utworzonych przed dziesięcioma laty w wyni-ku reorganizacji administra-cyjnej kraju, a dwudziesta w ogóle.

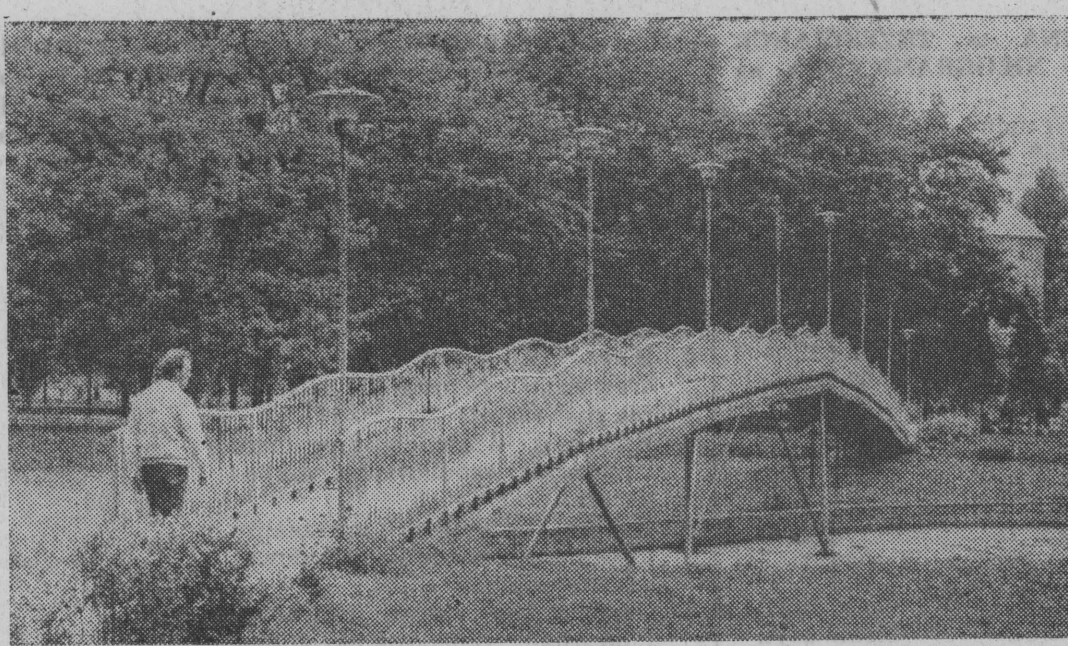
jednolitość służb weteryna-ryjnych. Dotychczasowy sys-tem zdał egzamin. Ustawa o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego se-dowała wszystkie decyzje na organy administracji państwo-wej. Decyzja słuszną, ale w przypadku weterynarii kom-plikuje operatywność działa-nia jej służb. Pozbawia bo-wiem lekarza możliwości pod-jęcia niezbędnej i natychmi-astowej decyzji.

Przykładowo: dotychczas po wykryciu u krowy przyszczy- lekarz od razu wydawał de-cyzję o likwidacji zwierzęcia. Było to więc działanie usłu-gowe i jednocześnie admini-stracyjne, jako że podlega-ło soba określone konsekwen-cje materialne ze strony Skarbu Państwa. Podobnie rzecz się miała w przypadku badania przydatności do spo-życia mięsa, a generalnie do-tyczy ok. 60 proc. usług we-terynaryjnych. Sprzyjało to ograniczeniu czy też likwidacji zagrożeń epidemiologicz-nych. W myśl zarządzenia wykonawczego ministra Admi-nistracji decyzje miały podo-bować tylko organ admini-stracji — czyli wojewódzki lekarz weterynarii. Skutki tego mogą być fatalne. Le-karz-praktyk ma wnioskować decyzję, administrator ją po-dejmować, a w międzyczasie epidemia będzie się rozprze-strzeniała.

Również Wydział Rolnictwa UW w Łomży (i nie tylko) stoi na stanowisku, by re-organizacja w jak najmniej-szym stopniu naruszyła ist-niejące już i sprawdzone struktury. Interpelację w tej sprawie złożył posłowie. Dy-skusja trwa.

W środowisku weterynarii prze-waża optymizm i wiara w zdrowy rozsądek. W WZWiE w Łomży myśli się nad możliwościami zwiększe-nia potencjału laboratoryjnego i ilości pracowników za-kładu higieny, nad programem ope-ratywniejszego wdrażania do-robnictwa naukowego do prakty-ki, pracując się nad ograni-czeniem negatywnego wpły-wu na efekty hodowli niedo-boru w glebie takich pier-wiastków jak selen, miedź czy magnez. Celem nadzre-nym jest jakość usług. W myśl zasad, którymi kierowa-li się właśnie Bolesław Gu-towski, Tadeusz Jastrzebski i Konrad Milak.

J. BRODZIUŁ



Na prawo most, na lewo most, a dołem... nie nie płynie. W samym centrum Goldapi, w parku, filmow-cy pozostawili po sobie most. Mieszkańcy miasta już się nawet do niego przyzwyczaili. A może jeszcze ktoś i rzekę wy-kopie?

Fot. A. Chomicz

Przyszli po pomoc

Tym razem o pomoc do suwalskiego Oddziału „Ga-zety Współczesnej” zgłosił się rolnik ze wsi Przełajna Wy-soka (gmina Szypliszki) Stanisław Chyliński oraz mieszkańcy posesji przy ul. Kościuszki 31 w Suwałkach.

Stanisław Chyliński prosi o interwencję w sprawie rozpo-czętych i nie zakończonych prac melioracyjnych w Prze-lajnie Wysokiej, gdzie posiada łake. Jest ona systematycznie podtapiana, a końca prac — jak twierdzi rolnik — nie wi-dać.

Natomiast mieszkańcom domu przy ul. Tadeusza Ko-sciuszki nr 31 chodzi o ciągłe zepsuty hydrant. Ponieważ nie mają wody w mieszka-niach, sprawni hydrant jest dla nich niezbędny. Tymcza-sem działa on w kratkę. I na-si cytelnicy liczą na pomo-cę „Gazety”. A my się kła-niamy w stronę tych, którzy biorą pieniądze za to, aby hy-drant był sprawny. (stk)

J. BRODZIUŁ

Trochę nie tak

27 czerwca br. na łamach „Gazety Współczesnej” ukazała się notatka „A odbudowa zamku trwa...”. W związku z tym Urząd Miasta i Gminy w Węgorzewie pragnie nieco sprostować jej treść i za-przeczyć niektórym faktom, przedstawionym w notatce. „GW” przeznacza-jącego sprawozdanie. Otóż chcąc nadmienić, że tam, gdzie rzekomo kre-ślono się kilku majstrów, ro-boty remontowe prowadzi-ły 17-osobowy zespół z Pra-cowni Konserwacji Zabytków w Białymstoku. Z pracy tej ekipy, termino-wości dostaw materiałów i jakości robót tutejszy Urząd Miasta i Gminy jest zadowolony. Jeśli w całym 1983 r. PKZ wykonała pra-cę o wartości 4,7 mln zł to do 31 maja br. już na sumę 10,1 mln zł. Podwy-konawca realizującym ro-boty elektryczne, wodno-kanalizacyjne oraz przy centralnym ogrzewaniu jest ekipa PRiM. Kilka brygad z tego przedsiębiorstwa w br. wykonało prace za 6,1 mln zł. Zda-niem inwestora tempo pra-cy i ich jakość są dobre.

Natomiast przebieg prze-z Urząd Miasta i Gminy funkcji inwestora i gene-ralnego wykonawcy spo-wodowane zostały nie tym, że „Pracownicy Konser-wacji Zabytków nie mogli udźwignąć ogromu prac...”, lecz z uwagi na potrzebę zapewnienia bezpośredniej pomocy i koordynacji prac przy renowacji owego ob-iekту. Oczywiście jest, że szybkiej można podejmo-wać decyzje na miejscu, niż — jak to miało miej-sce do października 1983 r. — w Suwałkach przez Woje-wódzkiego Konserwatora Zabytków. Ponadto prawi-da jest, że bez finansowej pomocy WKZ nie zrobio-no by tyle, ile uczyniono od czasu przejęcia Zamku przez UMIG, w Węgorze-wie.

Inż. EUGENIUSZ FAJ
Zastępca Naczelnika
Miasta i Gminy
w Węgorzewie

Z seniorami przy ognisku

Niektórych raz częste po-wracanie do przeszłości; twierdzą, że istotne jest tylko to, co przy nas. Największą chybą jednak mądrością, jest umiejętność wyciągania wnio-sków dla przyszłości. Chciał też trudno odmówić ne-storom prawa do spotkań, wspomnień idealów młodości. Rzecz w tym, by i oni do-strzegali więzi między własny-mi doświadczeniami i faktycz-nym stanem dnia dzisiejsze-go.

Tak chyba stało się nie-

Tablice puste

— ogłoszenia na drzewach

W GRAJEWIE nadal panuje zły zwyczaj przybijania wszel-kich ogłoszeń do drzew ro-snących przy ulicach i placach. Szczególnie często obwiszane są drzewa w centrum miasta przy ul. J. Marchlewskiego. Wojska Polskiego, M. Kozłowska i Placu 1 Maja. Tam spotyka się naj-więcej ogłoszeń o zabawkach fa-necznych, organizowanych przez młodzieżowe kluby wiejskie m.in. w BIELDZIE, SZYMANACH, RY-DZEWIE, WIERZBOŃCE, RUDZIE I KOSIACH.

Na to wszystko można było pa-trzeć przez palce i w pewnym stopniu usprawiedliwiać tych, którzy wieszają wszelkie kartki, do czasu gdy jeszcze w Graje-wie nie było tablic ogłoszeniowych. Przed dwoma laty, realizując wnioski radnych, władze miejskie postarały się o ustawienie kilku-nastu tablic. Niestety, z czasem trzeba stwierdzić — że z tych „dobrodziejstw” nikt nie korys-ta. Jednocześnie nadal pokutuje zwyczaj wieszania ogłoszeń na drzewach bądź na ścianach bu-dynków. Ciężko na tym estetyka.

dawno w podsupraskiej Le-witowie, gdzie spotkali się starzy, siwi ludzie, dawni har-cerze.

Na rozmowach — działalność seniorów się nie kończy. Z ich inicjatyw powstaje w Suprasz Kolo Przyjaciół Har-cerstwa, tworzą się drużyny, które nawiązują do tradycji swych poprzedników. Pod-czas spotkań, o którym mo-wa, dawni harcerze przekazali obecnym książki i dokumenty o wartości dziś już historycz-nej. (kr)



Fot. JANUSZ KIEWSKI

Echa publikacji

Odpowiadając na zarzuty bohatera reportażu pt. „Dawaj matko, bo wał- ne...” („GW” z 1 czerwca br.) rzecznik prasowy Prokuratury Wojewódzkiej w Łomży, Zygmunt Zembrzycki napisał:

„Zarzuty bohatera artyku-łu pod adresem organów ściga-nia mającej się z prawdą. Wbrew twierdzeniom bohatera, na jej skargi i wnioski za-regowano niezwłocznie w ra-mach obowiązujących prze-pisów kodeksu postępowania karnego. W związku z zgło-szeniem organom ścigania przez bohatera artykułu, 5 września 1983 r., fakt kradzie-ży na jej szkodo rzeczy z do-mu przez jej syna, w tym samym dniu wszczęto przeciw-ko niemu dochodzenie. 21 października 1983 r. Proku-rator Rejonowy w Łomży skie-rował przeciwko niemu akt oskarżenia do Sądu Rejon-o-wego w Łomży. Aktualnie sprawa jest w toku rozpoznania przed sądem. 30 maja br.

sąd na rozprawie zastosował wobec syna bohatera artyku-łu areszt tymczasowy, 2 czer-wca br. w wykonaniu postano-wienia sądu został on zatrzy-many i osadzony w Areszcie Śledczym w Białymstoku.

Ewentualne wcześniejsze prowadzenie postępowania w

szych przedmiotów z mieszka-nia w okresie późniejszym. Postępowanie karne w tej sprawie jest w toku. Oprócz tego w tym ostatnim postępo-waniu rozważano zostanie przedstawienie synowi boha-terki artykułu zarzutu z art. 184 § 1 KK, tj. przestępstwa fizycznego i moralnego znęca-nia się nad nią przez syna.

Trudno przyjąć w sposób jednoznaczny, że w ich wyni-ku konflikt tej rodziny zosta-nie w przyszłości rozwiązany. Zależy to w głównej mierze od woli stron konfliktu. W przy-

padku braku dobrej woli sto-sować można jedynie takie środki, jakie przewidziane są prawem; środki takie zastosowa-no.

Ponadto wyjaśnienia wy-maga sytuacja własnościowa stron konfliktu do budynku, w którym zamieszkuje. W związku z tym wzywano skar-żącą do celu wyjaśnienia tej sprawy, udzielenia jej ewen-tualnie porady prawnej w tym kierunku, mimo że sfera sto-

W świetle tych danych trudno w ogóle mówić o braku reakcji organów ścigania: funkcjonariuszy MO i Proku-ratury Rejonowej w Łomży na-zawadomienia i skargi po-krzywdzonej. Działania te

Kto wie o losach sztandarów grajewskiego harcerstwa?

P przed 60 laty, w roku 1924, drużyna harcerska z Grajewa, żeńska im. Marii Konopnickiej, jak i me-ska im. Jana Henryka Dąbrowskiego otrzymały sztandary ufundowane przez społeczeństwo. Ich wręczenie było bardzo uroczyste. Od-biło się to w 133 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Od tego czasu druż-y nie stale występowały ze swymi sztandarami.

W latach okupacji hitle-rowskiej sztandary zaginęły. Dotychczas nie wiadomo co się z nimi stało. Gdyby udało się je odnaleźć, byłyby one cenną pamiątką do harce-rskiej izby pamięci.

Może ktoś z mieszkańców Grajewa zna los zaginionych sztandarów. Każda informacja, wskazująca, gdzie i kto może być niezwłocznie ważna dla ustalenia ich losu i e-wentualnego odnalezienia. Wszelkie informacje na ten temat prosimy kierować do Komendy Hufca ZHP w Grajewie, ul. Mikołaja Kom-pernika, telefon nr 21-32.

(mar)

Nie tylko karzą...

Rejonowe Kolegium do spraw Wykroczeń w Wyso-kim Mazowieckim w pierw-szym półroczu br. rozpatrzy-ło 258 spraw, w tym cztery w trybie przyspieszonym. Naj-więcej ich wpłynęło z miast i gmin: Ciechanowiec i Wy-sokie Mazowieckie oraz z gminy Sokółka.

Najczęściej popełnianymi wykroczeniami są wykro-czenia drogowe, a przede wszyst-kiem kierowanie pojazdami mechanicznymi, rowerami i furmankami w stanie nie-trzeźwym, bądź wskazującym na spożycie alkoholu. Za ekscesy chuligańskie ukarano 73 osoby, wymierzając wszy-stkim wysokie kary. W sto-sunku do dwóch osób zasto-sowano areszt zasadniczy, a jedenastu osobom wymierzono karę ograniczenia wolności.

Za kierowanie pojazdami w stanie nietrzeźwym wyda-no 62 prawomocne orzeczenia. W stosunku do kierow-ców pojazdów mechanicznych orzeczono zakaz ich pro-wadzenia na okres od trzech miesięcy do dwóch lat.

W swej działalności kole-gium nie ogranicza się do rozpatrywania jedynie wnio-sków o karę, ale odwołuje się także do prokuratury, w sto-sunku do dwóch osób zasto-sowano areszt zasadniczy, a jedenastu osobom wymierzono karę ograniczenia wolności.

Za kierowanie pojazdami w stanie nietrzeźwym wyda-no 62 prawomocne orzeczenia. W stosunku do kierow-ców pojazdów mechanicznych orzeczono zakaz ich pro-wadzenia na okres od trzech miesięcy do dwóch lat.

Natomiast na zwycięzców ry-walizacji zespołów (21 bm.) ocze-kują liczne nagrody i upomni-ki ufundowane przez instytu-cje i zakłady pracy. Zapisy chętnych przed turniejem.

Okres wakacji nie przeska-dza brydżystom Białegostoku w systematycznych treningach. W każdy wtorek w klubie przy ul. Wąsarskiej 6 odbywa się bryd-żowe spotkanie. Białostocianie szukają wysokiej formy na czeka-jące ich imprezy centralne: Festi-wal Brydżowy, „Grand prix Warszawy”. II mistrzostwa Polski zespołów. (dk)

Sportowe święto w Szczuczynie — trwa

W strugach padającego deszczu zainaugurowano wczoraj (17 bm.) w Szczuczynie V spartakiadę zakładów pracy i II spartakiadę kół LZS. Im-prezie nadano niezwykle bo-gatą oprawę. Startuje w niej 6 zakładów pracy i 4 kół LZS. Po raz pierwszy odby-wają się również imprezy trwające przez kilka dni. Podsumowanie zmagają, wyni-ków i wręczenie nagród ode-będzie się 22 bm. na stadionie miejskim w Szczuczynie.

Zapraszamy więc zaintere-sowanych na stadion szcucz-yński w dn. 17—20 bm. od godz. 16.30, zaś 21 i 22 bm. o godz. 10. (kto)

Zaproszenie do szachownicy

W dniu 22 lipca o godz. 10 w sali NOT w Suwałkach przy ul. 1-go „G” rozegrany zostanie turniej szachowy w grze białkiewiczów o puchar tygodnika „Krajobraz”. Orga-nizatorzy zapraszają nań wszy-stkich chętnych z całego re-gionu.



XI maraton pływacki na Jez. Wigry

ZW WOPR w Suwałkach przy współudziale Społecz-ne-go Komitetu Antyalcoholo-wego organizują tradycyjny, w tym roku już jedenasty, maraton pływacki o „Błękit-na Wstęgę Jez. Wigry”. Start na 6-kilometrową trasę nastą-pi 22 bm. o godz. 11. Tego-roczne zawody są zarazem pierwszymi, otwartymi, pływackimi mistrzostwami Su-walk.

Zgłoszenia do maratonu przyjmowane będą do dnia 22 lipca do godz. 9.30 w biurze ZW WOPR w Suwałkach przy ul. Wojska Polskiego 1, tel. 20-29 lub w Domu Wczaso-wym PTTK w Starym Pol-warku.

Organizatorzy rezerwują u-czesznikom, na ich koszt, noc-leg, a wszystkim startującym zapewnią po wyścigu obiad. Ponadto kto przeplynie 6-kilo-metrową trasę może otrzymać tzw. złoty czepek. Zwycięz-com zawodów wręczone zosta-ną nagrody ufundowane przez Urząd Miejski i Miejski Kom-itet Kultury Fizycznej w Suwałkach.

Tegorocznemu maratonowi towarzyszyć będą liczne im-prezy zorganizowane przez GOK i ZW WOPR. W Starym Polwarku odbędą się m.in. kiermasz sztuki ludowej i po-traw regionalnych oraz wystę-py estradowe. (dk)

W Łomży, 22 bm.

Międzynarodowe Igrzyska Przyjaźni

Blisko 700 zawodników z NRD, Bułgarii, Czechosłowacji i Polski zapowiedziało swój udział w organizowanych przez ZW ZMP w Łomży w naj-blizszą niedzielę I Międzyna-rodowych Igrzyskach Przyja-źni. Na ich program złożą się konkurencje lekkoatletyczne i typowo rekreacyjne. Imprezę zakończy „Bieg Przyjaźni”, z udziałem wszystkich startują-cych w imprezie zawodników.

Impreza rozpocznie się o godz. 10 na stadionie WOSiR. Wcześniej delegacje państw u-czeszczających w igrzyskach złożą kwiaty przed obeliskiem ku czci żołnierzy KBW na Pl. Żelazkiego. Z planowanego tu znicza przeniesiono ogień na sta-dion. (kto)

Kto zostanie brydżowym „Asem”?

W ramach obchodów 40-lecia PRL w dniu 21 bm. o godz. 16.30 w klubie hotelu robotniczego Huty Szkła w Białymstoku przy ul. Wojska 6 odbędzie się ot-warty turniej zespołów 4-osobo-wych na dochodzenie w brydżu sportowym.

Turniej ten zaliczony jest do rocznej klasyfikacji o Puchar 40-lecia PRL. Oprócz sobotniej rywalizacji zespołów obejmuje ona turnieje o puchary „Kurle-ra Podlaskiego” i Huty Szkła, zawody w Białowieży, Elku Augustowie oraz ostatni grud-niowy turniej o puchar prze-sza WFS w Białymstoku. Zawod-nik, który zgromadzi największą ilość punktów w tych wszyst-kich rozgrywkach zdobędzie Puchar 40-lecia PRL.

Natomiast na zwycięzców ry-walizacji zespołów (21 bm.) ocze-kują liczne nagrody i upomni-ki ufundowane przez instytu-cje i zakłady pracy. Zapisy chętnych przed turniejem.

Okres wakacji nie przeska-dza brydżystom Białegostoku w systematycznych treningach. W każdy wtorek w klubie przy ul. Wąsarskiej 6 odbywa się bryd-żowe spotkanie. Białostocianie szukają wysokiej formy na czeka-jące ich imprezy centralne: Festi-wal Brydżowy, „Grand prix Warszawy”. II mistrzostwa Polski zespołów. (dk)

Sportowe święto w Szczuczynie — trwa

W strugach padającego deszczu zainaugurowano wczoraj (17 bm.) w Szczuczynie V spartakiadę zakładów pracy i II spartakiadę kół LZS. Im-prezie nadano niezwykle bo-gatą oprawę. Startuje w niej 6 zakładów pracy i 4 kół LZS. Po raz pierwszy odby-wają się również imprezy trwające przez kilka dni. Podsumowanie zmagają, wyni-ków i wręczenie nagród ode-będzie się 22 bm. na stadionie miejskim w Szczuczynie.

Zapraszamy więc zaintere-sowanych na stadion szcucz-yński w dn. 17—20 bm. od godz. 16.30, zaś 21 i 22 bm. o godz. 10. (kto)

Zaproszenie do szachownicy

W dniu 22 lipca o godz. 10 w sali NOT w Suwałkach przy ul. 1-go „G” rozegrany zostanie turniej szachowy w grze białkiewiczów o puchar tygodnika „Krajobraz”. Orga-nizatorzy zapraszają nań wszy-stkich chętnych z całego re-gionu.

